Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr. | Dziś 22 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. L. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATY z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. | Kraków-Lwów niedziela 2 grudnia 1934 | Nr. 332 ABC

Min. Laval o francuskiej polityce zagranicznej

PARYŻ 1. 12. (PAT) Dyskusja nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych odbyła się wczoraj **przy olbrzymiem zainteresowaniu** o godz. 9.15 Minister Laval wygłosił obszerne exposé poświęcone francuskiej polityce zagranicznej.

Na wstępie minister podkreślił, że interesy Francji są identyczne z interesami pokoju. Jednak w Europie panuje niepokój. W tych warunkach francuskie ministerstwo spraw zagranicznych musi postawić sobie za zadanie doprowadzenie do międzynarodowego pojednania przez organizowanie pokoju.

ROKOWANIA Z WŁOCHAMI

Francja nawiązała rokowania z Włochami. Odbywają się one w zadawalających warunkach i mają na celu **przypieczętowanie przyjaźni obu narodów łacińskich przez usunięcie wszelkich trudności w współpracy obu państw. Rokowania te nie odpowiadałyby swemu celowi, gdyby jednocześnie nie nastąpiło zbliżenie między Włochami a Małą Ententą w szczególności zaś z Jugosławją. Rząd francuski nie może niczego poświęcić ze swych koncepcyj nawet na rzecz zbliżenia z Włochami.** Nic nie potrafi zmienić naszej wierności dla sojuszników. Sformułowanie tego zapewnienia, tembardziej nam leży na sercu, bowiem rozciąga się na **naród tak ściśle obecnie złączony z naszemi troskami i tak okrutnie doświadczony, jak naród jugosłowiański,** którego nieszczęście nie zdoła podważyć jego zaufania i moralnej nieskazitelności. Te rokowania powinny nas doprowadzić **przy równoczesnem zapewnieniu niezależności Austrji** do takiego porozumienia, dzięki któremu pokój w tej części Europy zostanie skonsolidowany.

PAKT WSCHODNI

Równocześnie odbywają się rozmowy nad warunkami paktu wzajemnej pomocy, którego rezultatem będzie **osiągnięcie pokoju na Wschodzie Europy.** W tych rokowaniach Francja nie dąży do celów egoistycznych i niema żadnych ukrytych myśli ani zamiarów. Akcja francuska celem zapewnienia pokoju **nie może być uważana za agresywne przedsięwzięcie wymierzone przeciwko jakiemukolwiek państwu.** Zwróciliśmy się z tem do wszystkich zainteresowanych i jeszcze raz zwracamy się do nich. Istnieje jednak zasada, której konieczność każdy powinien uznać. Jest nią zasada utrzymania całości granic. **Ktokolwiek zechce przenieść choćby jeden kopiec graniczny, zamąci pokój całej Europy.**

SOLIDARNOŚĆ FRANCUSKO - SOWIECKA

Zadaje się pytanie dokąd doprowadzi polityka stosowana od pewnego czasu **wobec rządu sowieckiego..** Zadaje się również pytanie czy nie prowadzi się **specjalnej polityki z Niemcami.** Mamy tylko jedno postępowanie. Zaangażowani w akcji międzynarodowej współpracy, nie zamierzamy zastąpić jej żadnemi układami dwustronnemi. **Sowiety są zupełnie zgodne z nami co do koncepcji zbiorowego przedsięwzięcia, którego inicjatywę dzielą wraz z nami.** Solidarność francusko - sowiecka powinna być stosowana otwarcie na korzyść wszystkich dla skonsolidowania pokoju na wschodzie Europy.

ZAPROSZENIE DLA NIEMIEC

Niemcy zostały zaproszone i będą raz jeszcze zaproszone na tych samych warunkach i z tego samego tytułu do wzięcia udziału w tym pakcie wzajemnej pomocy. Kanclerz Hitler zapewnił o swej woli pokoju. **Domagamy się więc zatem od niego, aby się przyłączył do polityki prowadzonej przez nas na wschodzie Europy i poparł swe słowa czynami.** Zawsze twierdziłem, że aby naprawdę doprowadzić do ograniczenia i redukcji zbrojeń musi się naprzód zapewnić bezpieczeństwo. W braku wszelkiego rodzaju gwarancji ogólnej wzajemnej pomocy, w razie zaniepokojenia w Europie naród domaga się jednego lub drugiego. **Przez ustanowienie zasady paktów zbiorowych dobrowolnie i uroczyście zawartych, spodziewamy się wytworzyć w narodach ten stosunek zaufania, który będzie wstępem do najpoważniejszego dzieła w Europie, tj. do międzynarodowego porozumienia dla ograniczenia i redukcji zbrojeń.**

Wicepremjer Baldwin przemawiając w Izbie Gmin podkreślił panujące w wielu krajach zaniepokojenie i pokój w Europie i wskazał na intensywne zbrojenia Niemiec naruszające klauzulę militarną traktatów. Wybitny ten mąż stanu **musiał sprecyzować nagle zarządzenia, przez które Wielka Brytanja usiłuje uchronić się przed niebezpieczeństwem.** W naszej Izbie deputowanych w czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa wojny omawialiśmy ten sam temat. Kanclerz Hitler oświadczył, że dzisiejsze granice Niemiec są dla niego wystarczające. Jak będzie on mógł powołać się jutro na podobne uzasadnienie, jeśli Niemcy, którym nic nie zagraża, odmówią wzięcia udziału w ogólnej organizacji pokoju.

Żadną miarą nie zamierzamy poddawać się sytuacji, którą dla nas wytwarza fakt zbrojenia się Niemiec. Chcę wierzyć, że Niemcy w chwili, gdy powstaną troski o pokój, zrozumieją, że uchylając się od przyłączenia się do tej polityki współpracy, do której są zaproszeni przez wszystkich, mogą jedynie zwiększyć wobec innych narodów swoją odpowiedzialność moralną. Powtarzam to lojalne zapewnienie, uczynione Niemcom. **Między Francją a Niemcami nie istnieją żadne zagadnienia terytorjalne.**

SPRAWA SAARY

Sprawa Saary powinna być rozstrzygnięta w sposób przewidziany traktatem i zadowalający dla obu narodów. Od Niemiec chcemy, aby **plebiscyt odbył się w warunkach prawidłowych.** Z naszej strony nie posiadamy innego życzenia, jak tylko **skuteczne zapewnienie wolności i tajności głosowania.** Mamy nadzieję, że porządek na terytorjum plebiscytowem nie będzie zakłócony. **Ale jeśli to nastąpi, Francja, która jest do tego zobowiązaną, weźmie na siebie wszystkie zobowiązania międzynarodowe i zażąda od wszystkich krajów utworzenia wspólnej polityki dla zapewnienia porządku.** Wyrażam wobec Niemiec i całego świata nasze życzenie bez żadnej ukrytej myśli. **Nie wyrzekamy się naszych zobowiązań.**

GŁOSY PRASY

PARYŻ, 1. 12. (PAT). Dzienniki podkreślają z szczególnem zadowoleniem ustęp exposé ministra Laval'a, dotyczący **współpracy francusko - włoskiej.** „Petit Parisien" pisze, że mowa ministra była mocna i jasna i zrobiła duże wrażenie. Niema obecnie żadnych wątpliwości co do intencyj oraz istotnego sensu rokowań prowadzonych na Quai d'Orsay. Jest rzeczą godną pochwały, że minister Laval opiera politykę pojednania Europy **na trwałej i tradycyjnej współpracy dwóch wielkich demokracyj zachodniej Europy, t. j. Francji i Anglji.**

„Journal" pisze, że exposé wygłoszone tuż po przemówieniu wicepremjera **Baldwina i w czasie wizyty Ribbentroppa w Paryżu nie mogło być wygłoszone** bardziej w porę. To, co uderzyło przedewszystkiem w exposé, to **wyraźna intencja podkreślenia tego wszystkiego, co zbliża Francję z Anglją. Jest to jednocześnie oddanie hołdu Lidze Narodów.**

Jednak bilon jest

WARSZAWA, 1. 12. (tel. wł. — G.). W komunikacie P. A. T. donoszącym o powiększeniu emisji bilonu do 426 miljonów zł. umotywowano to brakiem bilonu, uwidaczniającym się w różnych ośrodkach kraju, a w szczególności brakiem monet srebrnych. Braku tego nie doznali dzisiaj posłowie, którzy **75 proc. swoich dyjet otrzymali w monetach niklowych lub srebrnych.** Podobny system wypłat zastosowano w urzędach państwowych.

Okręgi celne w Polsce

WARSZAWA, 1. 12. (tel. wł. — G.). Rozporządzeniem Rady Ministrów ustanowiono nowy podział Polski na okręgi celne.

Dyrekcji ceł od pierwszego grudnia jest 5, a mianowicie we **Lwowie, Mysłowicach, Poznaniu, Warszawie i Gdańsku.**

Dyrekcyj ceł od pierwszego grudnia województwa: lwowskie, **stanisławowskie, tarnopolskie, wołyńskie i krakowskie** z wyjątkiem powiatów: chrzanowskiego, bialskiego i żywieckiego, które przyłączono do okręgu dyrekcji celnej w Mysłowicach.

Narodowcy w Berezie

WARSZAWA, 1. 12. (tel. wł. — G.). Po ostatnich zwolnieniach pozostają jeszcze w obozie izolacyjnym w Berezie Kartuzkiej następujący członkowie Stronnictwa Narodowego: **Banaś Jakób** z Wadowic, **Bartyzel Wilhelm** z Żywca, **Cieśliński Feliks** z Łodzi, **Lewandowski Jerzy** z Pabjanic, **Pacholczyk Władysław** z Opoczna, **Piotrkowski Edward** z Łodzi i **Woźniak J.** również z Łodzi. Ponadto pozostaje w Berezie 6 byłych członków O. N. R. z Warszawy.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Mgr. phil. JANINA Z RODZYNKIEWICZÓW STACHY
„Sodalis Marianus"

żona inżyniera, urodzona we Lwowie — szkoły średnie odbywa częściowo we Lwowie w gimn. Król. Jadwigi, a kończy w Krakowie w gimn. SS. Urszulanek, gdzie wstępuje do Kongregacji Marjańskiej.

Po powrocie do Lwowa rozpoczyna studja na wydziale matem.-przyrodniczym. W czasie nawały dziczy bolszewickiej jest jedną z pierwszych, która ofiarnie niesie swą pomoc rodakom ciężko rannym, powracającym z pola bitwy, jako wolontarjuszka w Wojskowym Szpitalu Okręgowym we Lwowie.

Po zawarciu pokoju z Rosją pracuje w ochronce Józefa Piłsudskiego pod światłem kierownictwem śp. Michaliny Mościckiej żony obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej (1918—1924 r.). Po ukończeniu studjów zostaje asystentką na Wydziale rolniczo-lasowym we Lwowie, pracując najpierw pod kierownictwem prof. Krzemieniewskiego, następnie u prof. Szymkiewicza, znanego i cenionego ekologa. Przez cały czas swej pracy asystenckiej, jak i poprzednio jako studentka Uniwersytetu J. K. — brała czynny udział w życiu społecznem i koleżeńskiem, poświęcając wiele czasu nauce, czego dowodem jest fakt, że do ostatniej chwili swego życia była członkiem Polskiego T-wa Botanicznego i T-wa im. Mikołaja Kopernika.

Śp. Janina Stachy po wyjściu zamąż umie połączyć obowiązki żony, gospodyni i najczulszej matki z pracą naukową i społeczną. Dzięki zaś swym duchowym zaletom i zawsze pogodnemu usposobieniu jedna sobie oprócz najbliższych, serca przyjaciół i znajomych.

Zgasła — przedwcześnie, niespodzianie zasmucając wszystkich, którzy Ją znali i pozostawiając w nieutulonym żalu ukochaną matkę, męża i małego synka.

Cześć Jej pamięci! (z)

Rozdźwięki w „sanacji"

WARSZAWA. 1. 12. (Tel. wł. G.). Dziś jak zwykle pierwszego zjechali się do Warszawy posłowie po odbiór djet. Obradował jednak tylko Klub Ludowy, który przeprowadził **dłuższą dyskusję nad dekretem o oddłużeniu** rolnictwa. Inne kluby opozycyjne ustaliły już swoją taktykę, podczas bieżącej sesji sejmowej w głównych zarysach na zebraniach, odbytych w pierwszych dniach listopada.

Ogólną uwagę zwraca fakt, **że ani przed miesiącem, ani obecnie nie zwołano zebrania klubu BB.** Pogłoski w kuluarach przypisują tę wstrzemięźliwość obawom, aby przy okazji takiego zebrania nie wyłoniły się **mimo całej karności tarcia pomiędzy poszczególnemi grupami obozu rządowego,** które w ostatnich miesiącach pogłębiły się jeszcze bardziej.

Szczególnie silne rozdźwięki panują między tak zwaną lewicą „sanacyjną", a kierownictwem klubu BB. Grupa lewicowa podejmuje na własną rękę różne kroki zmierzające do zbliżenia się z niektóremi grupami opozycji lewicowej i pragnie wskrzesić dawny jednolity front radykalny. Świeżym tego dowodem jest ogłoszenie w dzisiejszym numerze „Kurjera Porannego" wielkiego wywiadu. **z prezesem parlamentarnego Klubu Ludowego Rógiem, prezesem dawnego Wyzwolenia.** Obok tego wywiadu, w którym poseł Róg przedstawia katastrofalną sytuację wsi, znalazł się również artykuł b. wiceprezydenta Warszawy, Tadeusza Szpotańskiego, zbliżonego do PPS. Podobno prezes Sławek przeprowadza teraz szereg konferencyj, zmierzających do złagodzenia tarć wewnętrznych.

Dwugłos angielsko-włoski o niemieckich zbrojeniach

LONDYN 1. 12. (PAT) Omawiając zbrojenia niemieckie „Times" stwierdza, że pierwsze wiadomości z Paryża i Berlina dowodzą że zasadnicze znaczenie debaty środowej w Izbie gmin nie zostało tam całkowicie zrozumiane mimo, że **nigdy przedtem fakt dotyczący zbrojenia Niemiec nie był omawiany tak otwarcie i z takim autorytetem. Wicepremjer Baldwin otwarcie wspomniał o 600 do 1 000 samolotów posiadanych przez Niemcy, a minister Simon stwierdził, że Niemcy utworzyły nową armję składającą się z 21 dywizyj. W ten sposób temat, który dotychczas świadomie ignorowano, tak jak gdyby nie istniał, wszedł w całej pełni na porządek dzienny opinji europejskiej.** Niemcy zostały zachęcone przez Baldwina do porzucenia atmosfery tajemniczości i mistyfikacji, którą się otaczają. Otwarte postawienie trudnego zagadnienia było istotnie rzeczą najpoważniejszą w debacie.

Interpretacje w Paryżu i Berlinie były rozmaite, a nagół Francja była rozczarowana, zaś Niemcy odczuły pewną ulgę. Omawiając propozycje zbrojeniowe Niemiec wysunięte w memorjale z 16 kwietnia br. „Times" stwierdza, że **te żądania zostały już przez ostatnie zbrojenia prześcignięte, albowiem Niemcy posiadają również pewną ilość samolotów bombardujących, których na liście z 26 kwietnia nie było.**

O ile więc nie dojdzie się obecnie do porozumienia co do wysokości zbrojeń, to warunki tego porozumienia będą stale wzrastać. Byłoby to również daleko lepiej dla Francji. Tymczasem **Paryż jeszcze wzdraga się rozpocząć dyskusję na temat legalizacji zbrojeń niemieckich,** a minister Laval oświadczył wczoraj w Izbie deputowanych, **że Francja nie ugnie się przed faktem dokonywanych zbrojeń niemieckich.**

„Times" podkreśla w zakończeniu że lepsze są zbrojenia Niemiec na pewnym określonym poziomie osiągnięte przy pomocy porozumienia, **niż zbrojenie się bez pewnej kontroli.** Logika tego rozumowania jest tak przekonywująca, że nawet w Paryżu wzrasta tendencja porozumienia się z Niemcami.

RZYM 1. 12 (PAT) „Tribuna" omawiając dyskusję nad zbrojeniami Niemiec, jaka odbyła się w Izbie gmin stwierdza, że **Anglja rozważając zbrojenia niemieckie nie z punktu widzenia ogólnego, lecz własnego bezpieczeństwa kładzie kres swemu odosobnieniu. Wielka Brytanja uważa się związana z losem kontynentu,** jak to stwierdziła **już w r. 1914**

Polemizując z prasą francuską „Tribuna" wykazuje, że tendencyjne jest zarzucanie Niemcom pogwałcenia traktatu wersalskiego, jeśli równocześnie nie wchodzi w rachubę stosowanie natychmiastowych sankcyj. Włochy zapatrują się na dyskusję w Izbie gmin jako na **fakt wyjaśniający sytuację i odpowiadający całkowicie stanowisku Mussolinlego,** który wielokrotnie zalecał realne zapatrywanie się na istniejący stan rzeczy niezależnie od dwuznaczności wytworzonych przez tzw. konferencję rozbrojeniową.

Zakłady ubezpieczeniowe w krytycznem świetle

WARSZAWA. 1. 12. (Tel. wł. G.). W dniu dzisiejszym prezes P. K. O. Dr. Henryk Gruber złożył ministrowi opieki społecznej Paciorkowskiemu sprawozdanie z dotychczasowych prac specjalnej komisji dla zbadania sprawy finansowej instytucji ubezpieczeń społecznych. W konferencji wziął również udział wiceminister Jastrzębski.

Podobno półurzędowo przedłożone przez prezesa Grubera wyniki badań stawiają w krytycznem świetle cały szereg dziedzin gospodarki zakładów ubezpieczeniowych.

Rewolucja w Peru zakończona

LIMA. 1. 12. (PAT) Rewolucja peruwiańska, która trwała 5 dni **zakończyła się wczoraj popołudniu. Resztki rozbitych oddziałów powstańców schroniły się w góry.**

Liczba ofiar wynosi 20 osób, szkody materjalne niewielkie, wysadzono w **powietrze jeden lub dwa mosty.**

Niezłomnie za paktem

Wielkiem wydarzeniem dnia jest mowa ministra Laval'a, ujmująca w formułach jasnych i szczerych obecne tendencje francuskiej polityki zagranicznej. Dwa dni przedtem nasz ambasador Chłapowski w mowie, wygłoszonej w Nancy, zaakcentował konieczność utrzymania sojuszu polsko - francuskiego, jednak w mowie p. Laval'a w której znajdujemy nazwy państw takich jak Anglja, Niemcy, Włochy, Rosja, Jugosławia, Austrja, napróżno szukamy imienia Polski. Zostaliśmy objęci ogólnem mianem „sojuszników" i jako tacy zapewnieni o „żywej serdeczności i zaufaniu" Francji. To pominięcie ma swoje przyczyny. Nie należy jednak z niego wyciągać wniosków zbyt daleko idących.

Najbardziej uderza nas w mowie Laval'a nacisk, położony na wspólność koncepcji francusko - sowieckiej w sprawie paktu wschodniego. Po raz pierwszy minister francuski mówi z trybuny Izby o „solidarności francusko-sowieckiej" w akcji dyplomatycznej która swym zasięgiem obejmuje cały wschód Europy, łącznie z Polską i Niemcami. Pakt wschodni nie jest już zatem inicjatywą francuską ale projektem Francji i Sowietów. Między obu temi państwami niema sojuszu militarnego, jaki istnieje między Francją a Polska, jest jednak wspólna polityka europejska. Fakt to nader ważny. Mamy wrażenie że ostatnie niejasności polityki polskiej walnie się do tej ewolucji polityki francuskiej przyczyniły.

Francja odrzuca pakty dwustronne, a zatem nie godzi się na propozycję Hitlera zawarcia z nią układu, natomiast zaprasza Niemcy do podpisania szerszego paktu wschodniego nie skierowanego — jak z naciskiem podkreślił p. Laval — przeciw żadnemu państwu. Nie uznając nielegalnych zbrojeń niemieckich p. Laval oświadczył, że dopiero przystąpienie Niemiec do paktu wytworzy warunki psychologiczne do dyskutowania w duchu dla nich przychylnym problemu ogólnego rozbrojenia i równouprawnienia Niemiec. Tak więc pakt wschodni staje się obecnie główną operacją dyplomatyczną Francji. Ci, którzy w Polsce sądzili, że był to kaprys pana Barthou i że Francja zrazi się doń pierwszemi niepowodzeniami pomylili się gruntownie.

Podkreślamy jeszcze w mowie p. Laval'a krótki ale mocny ustęp, skierowany przeciw rewizjom granic. Minister francuski zapewnia w ten sposób Małą Ententę, że dążenie Francji do porozumienia z Włochami nie naruszy w niczem jej interesów. P. Laval będzie z Mussolinim rozmawiał o wszystkiem z wyjątkiem sprawy rewizji granic węgierskich. Gdy p. Benesz dumnie zrezygnował z pomocy Polski dla obrony granic czeskich od strony Węgier, wiedział, że oprócz sił Małej Ententy może liczyć na olbrzymią pomoc dyplomatyczną Francji. Ta mu wystarczy.

Znamy teraz politykę zagraniczną gabinetu Flandin'a: stała współpraca z Anglją, gotowość do zgody z Włochami, ale bez uszczerbku dla praw Małej Ententy, a na wschód od Renu — pakt wschodni z Niemcami włącznie. Mowy p. Laval'a słuchał specjalny wysłannik Hitlera p. Ribbentropp, dawny agent win w Paryżu, mający tam szerokie znajomości. Hitler usiłuje za wszelką cenę przełamać opór francuski do rozmów bezpośrednich, jego wysłannik ma podobno wejść w kontakt z b. kombatantami francuskimi, by ich przekonać, że Hitler niczego tak nie pragnie jak przyjaźni z Francją. Z rewelacji „Notre Temps" wynika, że to kuszenie b. kombatantów trwa już od dłuższego czasu. Obecnie p. Laval odciął się stanowczo od tej, przez wszystkich germanofilów gorliwie zalecanej, idei porozumienia się z Niemcami we dwójkę, to znaczy bez Włoch i Anglji, ale także bez Polski.

Akcent stanowczy zabrzmiał w tej znamiennej mowie także wtedy, gdy p. Laval zagroził zajęciem Saary na wypadek puczu hitlerowskiego. Niemcy zostali przestrzeżeni.

Francja prowadzi dziś politykę europejską. Mowa jej ministra ma więc dla całej Europy znaczenie ogromne.

Paryska wizyta Ribbentroppa ma charakter prywatny?

PARYŻ, 1. 12. (PAT). W kołach dobrze poinformowanych podkreślają, że Ribbentropp **nie starał się dotychczas o przyjęcie przez ministra Laval'a.** O ile więc Ribbentropp nie wyrazi tego życzenia dziś, to rozmowa jego z Laval'em nie dojdzie do skutku. **W tym wypadku wizyta Ribbentroppa zachowałaby ściśle charakter prywatny.**

W kołach b. kombatantów podkreślają nieoficjalny charakter Ribbentroppa, któremu towarzyszy Robert Oberlindorfer, przywódca organizacji b. kombatantów Rzeszy i twierdza, że **Ribbentropp wraz ze swym towarzyszem przybyli do Paryża celem rewizytowania dep. Goya i Monnier.** Ribbentropp i Oberlindorfer byli gośćmi dep. Goya na śniadaniu, w którem wzięli udział przedstawiciele stowarzyszeń b. kombatantów francuskich.

W tych samych kołach podkreślają, że w czasie nowej wizyty Ribbentroppa, która ma nastąpić **przed 15 grudnia,** obecny będzie również w Paryżu minister Hess i **wtedy dopiero odbędą się ważne rozmowy polityczne.** Ribbentropp wyjeżdża do Berlina w sobotę.

Czynniki solidaryzmu polsko-litewskiego

Rektor Uniwersytetu w Kownie prof. Römer wypowiada w rozważaniach, zamieszczonych w „Przeglądzie Wileńskim" Nr. 20 uwagi tej treści:

Pokolenie obecnie żyjące, pokolenie, które spowodowało ozawojenie kraju (t. zn. oddzielenie Wilna od Kowna) nie może rozwiązać problemu stosunków polsko - litewskich. Rozdwojenie psychiczne wytworzyła ewolucja polonizacyjna kraju i ewolucja młodego odrodzenia Litwy. **Zabrakło syntezy w momencie decydującym.** Pokolenie, które dokonało rozdwojenia, syntezy nie znajdzie. Starzy swych metod i uprzedzeń nie zapominają. Strona litewska próbowała utrzymać jedność kraju. Strona polska uniemożliwiła to scalenie i oderwała wschodnią część. Próbowała scalić wszystko pod swoją egidą. Gdy się nie udało zbrojnie, strona polska, domagając się osobnego państwa w Kłajpedzie (?) usiłowała zaszachować Litwę od morza, ujmując ją w twarde kleszcze z obydwóch stron.

Błędem zasadniczym w problemie wyzwolenia Bałtyku było pozostawienie Prus. **Drang nach Osten nie niebezpieczeństwem wspólnem.** Litwa oderwała od Prus Kłajpedę. Kłajpeda stała się najbardziej aktualnem zagadnieniem w polityce niemieckiej. Jest ona bowiem kluczem (?) do Bałtyku. To że klucz jest mały, uspakajać może tylko krótkowidzów lub tych, których Wielkopolska i Pomorze mało obchodziły i obchodzą, b może im n. p. bardziej się uśmiecha Morze Czarne. Najrealniejszemi czynnikami solidaryzmu polsko - litewskiego jest **Wielkopolska i Pomorze. Gdy na polityce polskiej zaważą te czynniki, powstanie solidaryzmu polsko-litewski.** W tym tylko solidaryzmie, nie w układach jałowych kowieńsko-wileńskich w pokoleniu sprawców rozdarcia Litwy rozwiązany być może problem wileński.

Wywody te, chociaż oczywiście ujęte ze stanowiska litewskiego, zawierają pierwiastki poważniejsze, niż w codziennych sporach w dziennikach.

Żydowskie informacje o konserwatystach

Podobno Żydzi zawsze mieli dobre informacje. Toć bodaj w Trylogji Sienkiewicza jest powiedziane, że gdy Żyd rano kichnie na Ukrainie, to wieczorem mówią mu: na zdrowie! w Wielkopolsce i na Żmudzi. Posłuchajmy zatem, co pisze w „Naszym Przeglądzie" (Nr. 338) p. Singer o konserwatystach:

Od kilku miesięcy krążą pogłoski, że konserwatyści zamierzają opuścić blok rządowy i stanąć samodzielnie do wyborów. Wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. **Obóz zachowawczy w Polsce nie może w tej chwili opuścić rządu, lub BB.** Aby porzucić jednych, należy znaleźć drugich, **do których można byłoby się przytulić.** Widoki na nowego mocnego sojusznika są bardzo nikłe, a **samodzielne maszerowanie oznacza całkowitą zagładę polityczną.**

Wedle p. Singera przyszłość konserwatystów w B B. przedstawia się może lepiej, niż teraźniejszość.

Za rok powołany zostanie nowy senat. Dwie trzecie senatorów wyjdzie z wyborów, ale jedna trzecia zostanie powołana przez Prezydenta.

Jeśli trudno jest narzucić wyborcy kandydaturę jaśnie pana, **to łatwiej będzie wskórać na Zamku,** by możni panowie zasiedli w senacie dla dodania blasku tej zblakłej i zwietrzałej w Polsce instytucji.

Konserwatyści liczyć mogą również że uda się przekonać pewne czynniki o konieczności zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu, o wprowadzeniu jednomandatowych okręgów. **Kilka drobnych koncesyj w konstytucji i ordynacji wyborczej, a wrócić można całkowicie do pięknych austrjackich czasów, gdy nawet namiestnik galicyjski rozdawał mandaty, a wybory jedynie potwierdzały decyzję władcy.**

Jak wiadomo największym protektorem konserwy w BB. jest Sławek, który dzisiaj nie wysuwa się na plan pierwszy.

Mówiono o nim cichaczem, że marzy o karjerze napoleońskiej iла swego mistrza, pragnąłby ozdobić ustrój Polski we wszystkie ornamenty wymyślone przez francuskiego wodza, te układające konstytucję, miał przed oczyma różne wzory bonapartowskie: chciał reżym oparty o zbrojną zasługę legionistów uświetnić blichtrem herbów, nie cofając się nawet przed ewentualnością zdobycia dla swego przyjaciela wodza nazwy: C...a Polaków.

Gdy zkolei p. Sławek powróci do łask, nastanie nowa era pomyślności dla konserwatystów — pisze p. Singer, którego zadaniem jest informować czytelników żydowskich o polityce wewnętrznej Polski. R.

—o—

Echa dnia

Bronimy Polaków w Niemczech

Dosyć dużo pisze się w prasie o groźbie masowego wysiedlenia setek tysięcy robotników polskich z Francji. Jest to narazie tylko groźba i należy przypuszczać, że rząd polski i jego przedstawiciele we Francji uczynią wszystko, aby Francuzom taką masową akcję wyperswadować! Za mało jednak i prasa i społeczeństwo zwracają uwagi na niebezpieczeństwo grożące Polakom w Niemczech, i to nie emigrantom, lecz autochtonom, siedzącym na własnej ziemi. O tem niebezpieczeństwie, wynikającem z ustawy o chłopskich zagrodach dziedzicznych w Niemczech pisze w onegdajszej (Nr. 332) „Gazecie Polskiej" jej korespondent berliński, p. Kazimierz Smogorzewski:

Według postanowień tej ustawy (z 29 września 1933) na całym obszarze Rzeszy tworzy się **przymusowo** zagrody dziedziczne (Erbhöfe) o powierzchni gwarantującej utrzymanie całej rodziny. Minimalnej wielkości zagrody nie oznaczono, zależy ona bowiem od jakości ziemi i charakteru gospodarki, ale w praktyce przyjmuje się jako minimum 30 mórg, a jako maximum — 125 ha. Właściciel zagrody zowie się włościaninem (Bauer) kiedy reszta właścicieli gruntu zadowolić się musi mianem rolnika (Landwirt). Aby zostać włościaninem trzeba posiadać obywatelstwo niemieckie, cieszyć się opinją nieposzlakowaną (ehrbar) ? „być krwi niemieckiej lub współplemiennej" (Bauer kann nur sein, wer deutschen oder stammersgleichen Blutes ist). Jeśli dane gospodarstwo odpowiada powyższym warunkom, zapisuje się je do registrów pozostających w ewidencji specjalnych sądów. **Zagroda przechodzi wyłącznie na jednego tylko dziedzica i to niepodzielnie. Nie podlega ani zajęciu, ani sprzedaży, chyba, że specjalny sąd postanowiłby inaczej. O ile włościanin jest nieuczciwy lub niezdolny do gospodarowania — Anerbengericht, na wniosek Landesbauernführera, odbiera mu zagrodę i przekazuje osobie drugiej.**

Widzimy więc, że ustawa ta daje pewne przywileje zarejestrowanym chłopom niemieckim, ale z drugiej strony wtłacza tych chłopów w tryby nowoczesnej organizacji państwa niemieckiego. Chłopi Polacy w prowincjach etnicznie polskich: na Śląsku, na Pograniczu Zachodniem, na Kaszubach, Powiślu, Warmji i Mazurach, raz zarejestrowani jako Bauern, **zostaną straceni na zawsze dla narodu polskiego.** W tym wypadku doktryna rasowa niemiecka stoi po naszej, polskiej stronie. Dlatego też należy działać! Jerzeli obecny rząd polski uznał za stosowne zrezygnować z uprawnień traktatowych wobec Niemców w Polsce (umowy likwidacyjne), to mógłby teraz głos podnieść i wobec groźby dla żywiołu polskiego w Niemczech. Wybór zaś metod tylko od rządu zależy.

Wspólny front
bezbożniczo-sekciarski

Dnia 27 bm. w siedzibie sekty metodystów w Warszawie odbyło się wspólne zebranie delegatów związku wolnomyślicieli, sekty Farona (t. zw. kościół narodowy), badaczy Pisma św., t. zw. liberalnego kościoła katolickiego, stow. Agape (Żydzi), Tow. Etycznego i innych sekt. Przewodniczył zebraniu adwokat **Świątkowski, poseł socjalistyczny.**

Głównym referentem zebrania był adwokat **Litauer (żyd)**, który niezwykle agresywnie występował przeciwko Kościołowi katolickiemu i proponował utworzenie **wspólnego zrzeszenia w celu obalenia konkordatu i przeprowadzenia ustawy o ślubach cywilnych i rozwodach.** W tym kierunku pracuje usilnie związek wolnomyślicieli, kolportując sze roko wśród ludu wydawnictwo p. n. „Błyski".

Sekretarz generalny Związku wolnomyślicieli, Dawid Jabłoński, proponował, aby kierownictwo walki z Kościołem katolickim powierzyć wolnomyślicielom. Sprzeciwili się temu jednak przedstawiciele sekt. Po dłuższej dyskusji wybrano komitet, złożony z przedstawicieli bezbożników i sekciarstwa, do którego weszli m. in. pp. Świątkowski, Litauer, Bauer, Jerzy Zieliński (duchowny sekty Farona), Naumiuk i in.

Komitet ma wydać w niedługim czasie odezwę i urządzić wiece (KAP).

Najwspanialszy ślub na świecie

Cały Londyn słuchał słów ks. Mariny. — Tysiące prezentów ślubnych. Maskotki i urny na łzy. — „Księżniczka z bajki".

Skończyły się uroczystości ślubne, które od tygodni były centralnym punktem zainteresowania całego Londynu.

W starożytnej katedrze Westminsterskiej — w obecności głów koronowanych świata dyplomatycznego i zaproszonych dostojnych gości, — przed arcybiskupem z Canterbury, księżniczka Marina wypowiedziała sakramentalne słowa:

„Ja, Marina, biorę sobie ciebie, Jerzego Edwarda Aleksandra Edmunda za małżonka".

Słowa te i **ostatnie „Amen"** transmitowały rozmieszczone po wszystkich najodleglejszych ulicach stolicy **głośniki** przy których stały grupy **ludzi z obnażonemi głowami.** Słuchali z dziwnem skupieniem tych prostych słów, powtarzając machinalnie „Amen" za głosem księżniczki.

Bez przesady można powiedzieć, że **cały Londyn** brał udział w uroczystościach ślubnych, jakgdyby szło tu o jedną olbrzymią rodzinę.

* * *

O miłości i przywiązaniu do rodziny królewskiej świadczy niezliczona moc rozmaitych **podarunków**, nadesłanych młodej parze.

Były między niemi nawet niemal **bezwartościowe drobiazgi**, ofiarowane **„na szczęście"**: zardzewiałe podkowy, **monety srebrne, gwoździe, naparstki.** Jakaś stara żebraczka przesłała drobną monetę srebrną ze swem błogosławieństwem.

Również i w onym słynnym **torcie weselnym**, będącym prawdziwem arcydziełem sztuki cukierniczej, — umieszczono **siedm specjalnym „maskotek", wyrobionych ze szczerego złota.** A mianowicie: naparstek, obrączkę, monetę złotą, gołąbka, osła, podkowę i główkę młodego kawalera.

Jak wiadomo wszystkie ingredjencje wchodzące w skład tego tortu dostarczyły dominja i kolonje angielskie. A więc Kanada mąkę, Australja cukier i owoce, Jamajka i Ceylon korzenie, Anglja jajka, a Szkocja masło. Trzej „mistrze", którzy przez trzy miesiące pracowali nad sporządzeniem tortu, pochodzą z Anglji, Walji i Szkocji.

* * *

Nie zapomniała też o ks. Marinie jej daleka grecka **ojczyzna.** Napłynęły stamtąd tysiące darów i upominków: narodowe kostjumy greckie, barwne szale, recznie malowane chusteczki na okrycie głowy...

Z Krety przysłano jej parę **wspaniałych pantofelków**, wysadzanych bogato djamentami, wartości stu tysięcy drachm. Pantofelki te mają nawet swoje specjalne nazwy: lewy nazywa się **„Atena"**, — prawy **„Kopciuszek".**

Ze szczególnem wzruszeniem ogłądała ks. Marina **kilka małych urn greckich**, ręcznie malowanych. Jest to dar greckich wieśniaczek, — a urny te — zgodnie z wiekową tradycją, — mają **zbierać łzy szczęścia**, jakie niejednokrotnie spływać będą z oczu księżniczki podczas błogich godzin spędzonych razem ze swym młodym małżonkiem.

Niezapomniany był widok wspaniałego orszaku ślubnego udającego się w paradnych dworskich karocach do opactwa.

Ks. Jerzy, ubrany w błękitny mundur oficera marynarki, szedł w towarzystwie swych braci, księcia Walji i księcia Yorku.

Księżniczka Marina wyglądała jak prawdziwa **księżniczka z bajki**, w swej srebrzystej sukni z ośmiometrowym trenem. Na główce wspaniały **djadem** ozdobiony **brylantami** wielkości ziarn grochu.

Szła ona do ołtarza wsparta na ramieniu swego ojca, ubranego w mundur oficera huzarów. A za nią ośm drużek, między niemi ks. Juljana, przyszła królowa Holandji.

Uroczystości zakończyły się chóralnem odśpiewaniem narodowego hymnu angielskiego „God save the King".

Z TEATRU WIELKIEGO WE LWOWIE

Rozkoszna dziewczyna
komedja muzyczna R. Benatzkyego

Zrecenzować tę „komedję muzyczną" nie jest rzeczą łatwą. Na samym wstępie nasuwają się zasadnicze wątpliwości: z jakiej strony należy właściwie „podejść" do tej sztuki — że użyję tego modnego od jakiegoś czasu i nadużywanego określenia.

Komedja? — oczywiście. Na scenie spotykamy naszych starych znajomych, których widywaliśmy w tych czy innych sztukach, dramatach, komedjach, farsach.

Kiedy jednak **Więckowski** z szofera - rezonera w „Człowieku i nadczłowieku" przemienia się w równie sympatycznego szofera „króla czekoladowego" i zaczyna wyprawiać ewolucje taneczne, — kiedy niedawna bohaterka ze sztuki Szkwarkina, **Matusiakówna**, — po dwutygodniowem może „przeszkoleniu" demonstruje nam, w jaki sposób **możnaby**, dysponując odpowiednim organem głosowym, odśpiewać parę miłych piosenek i popisuje się swym kunsztem tanecznym, — kiedy **Składanek** okazuje najlepsze chęci, by imitować artystę operetkowego, — wówczas naprawdę trudno o właściwe kryterjum.

Zdaje mi się jednak, że trzeba rzecz całą postawić na właściwym gruncie: Mamy we Lwowie tylko dwie sceny dramatyczne i tylko artystów dramatycznych. Niema między nimi, nie może i nie powinno być jakichś „uniwersalistów". Boć to przecież scena lwowska, mająca swe świetne tradycje, — a nie zespół amatorski z Kulkowa czy innej Kaczej wólki.

A więc — komedja. A raczej farsa, lekka, miła, nie musująca może szampańskim humorem, ale obfitująca w szereg dowcipnych epizodów, zabawnych sytuacyj i zręcznych karamburów językowych, dzięki dobremu przekładowi i opracowaniu, uwzględniającemu nasze stosunki i nasze rozmaite aktualności.

Streścić ją można w paru zdaniach. Do willi wyższego urzędnika ministerjalnego (oczywiście młodego kawalera), gdzie bawi w gościnie przyjaciel jego malarz wraz ze swą modelką, zjeżdża niespodzianie „rozkoszna dziewczyna", jedyna córka potentata czekoladowego. Panna ładna, energiczna i forsowo bogata. Sytuacja komplikuje się skutkiem przybycia naczelnika wydziału, w temże samem ministerstwie, w którem pracuje podległy mu bohater sztuki Paweł.

Srogi szef przybywa ze swą córką, klasycznie operetkową figurą. Następuje szereg powikłań... koniec już wiecie, bo widzieliśmy podobnych sztuk całe tuziny.

Mimo to można całej tej historji wysłuchać bez znudzenia, nawet z zainteresowaniem, przedewszystkiem dzięki doskonałej reżyserji **Radulskiego**, który potrafił ze sztuki wydobyć wszystkie możliwe farsowe efekty.

A i gra artystów stała na właściwym poziomie. Podkreślam: gra, — bo o stronie wokalnej, muzycznej i choreograficznej trudno byłoby poważnie dyskutować.

Oddajmy tedy pełną sprawiedliwość pp. **Matusiakównie i Krzemieńskiemu.** Ten ostatni, naturalny, pełen życia i humoru, nawet w partji wokalnej nie zawodził. P. Matusiakówna miała jak zawsze dużo wdzięku i temperamentu. Z ról drugorzędnych wybijała się na pierwszy plan **p. Bonacka**, urocza, naiwna modelka, wyczuwało się sumienną pracę połączoną z dużą inteligencją i rutyną.

P. Śliwiński, w pierwszym akcie trochę niezdecydowany, — rozegrał się stopniowo, dostrajając się do reszty zespołu. Dobre epizodyczne figury stworzyli pp. **Więckowski, Tatarkiewicz, Kański i Machalski.**

Wystawa bogata, — dekoracje naprawdę ładne i pomysłowe.

Zapełniona sala świadczyła, że publiczność lwowska stęskniła się naprawdę za muzyką — i „faute de mieux" zadowalnia się nawet takim surogatem operetki.

Miejmy jednak nadzieję, że piątkowy eksperyment pozostanie tylko — eksperymentem. I że teatr lwowski nie na tem polu szukać będzie łatwych a tanich tryumfów. Inne on ma, stokroć ważniejsze zadania do spełnienia.

K. Rychłowski.

* * *

Bardzobym pragnął — aby słowa — które kreślę po premierze „Rozkosznej Dziewczyny" w niczem nie uraziły arcymiłego zespołu aktorskiego, którego członkinie i członkowie, gdy o muzyczną stronę tego przedstawienia chodzi, okazali nadmiar dobrej woli, pracy i staranności, a niektórzy z nich muzykalności swą obudzili nawet podziw. Mam tu na myśli w pierwszej linii uroczą odtwórczynię „Rozkosznej Dziewczyny" i panów **Krzemieńskiego i Śliwińskiego.**

Niemniej jednak z obowiązku muzyka zauważyć muszę, że chociaż pod płaszczykiem „komedji muzycznej" udział aktorów działu dramatycznego jest uzasadniony, wtłoczono na barki zespołu zadanie, któremu zespół ten muzycznie nie jest w stanie podołać. Drobne, drżące głoski żeńskie i nieszkolone, stabilutkie głosy męskie — mimo ściszonej gry orkiestry, mimo nadmiaru „parlanda", mimo całej staranności wykonania pokrywania braków muzycznych świetną grą sceniczną — **sprowadzała stronę muzyczną tej komedji do poziomu amatorskiego przedstawienia.**

Nie jest to bynajmniej wina aktorów, ale dyrekcji teatru, która stęsknionej do uczciwej muzyki publiczności naszej daje „namiastkę" muzyczną, licząc — tanim kosztem — na dużą frekwencję i wzmożone — co daj Boże — wpływy kasowe. Zręczna i miła muzyczka Benatzky'ego i Müllera, ze znanemi już z płyt i z radja „schlagerami" — czyni z komedji typową operetkę, pozbawioną chóru i baletu, wzamian którego podziwia się akrobatyczne a misterne ewolucje taneczne p. **Więckowskiego** i pań **Matusiakówny i Bonackiej.**

Dyrekcja teatru — zapoznawszy się z treścią i muzyką „Rozkosznej Dziewczyny" pomyślała prawdopodobnie, że „w tem jest coś" i kazała aktorom dramatu tańczyć i śpiewać, co ci czynią z gorliwością i podkreślenia godnem poświęceniem, choć przeważnie wszyscy mają głosy... akuratnie do baletu.

A dzieje się to w chwili — kiedy tylu ich kolegów — śpiewaków i śpiewaczek tuła się po bruku bez chleba! Zaiste — dziwne czasy i dziwna etyka!

Kierownik muzyczny p. **Mund** przygotował całość muzyczną solidnie i jak przypuszczam — z nakładem wielkiej pracy. Toteż zasłużył bezwzględnie na uznanie. Pewne wahania rytmiczne u aktorów, nieszczególne wystąpienie zespołu chóralnego w finale III aktu i nieczyste brzmienie oboju — nie z jego winy pochodziło. Zmniejszony zespół orkiestry brzmiał pozatem bardzo dobrze a pominięcie w instrumentacji jęczącego saksofonu — przyczyniło się jedynie do słuchania niekrzykliwej muzyki — bez irytacji.

W. Hausman

Z kraju

Nowe legitymacje urzędnicze

Władze centralne otrzymały z prezydjum Rady Ministrów zawiadomienie, że w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji została ustalona nowa forma legitymacyj urzędniczych, które będą równocześnie służyć jako dowód dla otrzymywania ulg kolejowych.

Zaopatrzenie pracowników państwowych w nowe legitymacje ma nastąpić do 1 marca 1935 roku.

Nie pietyzm dla Austrji, lecz nieznajomość heraldyki

W związku z notatką, która ukazała się ostatnio w naszem piśmie, jako korespondencja z Sanoka, otrzymujemy następujące uwagi:

Szanowny czytelnik, który, patrząc na herb umieszczony na Gmachu Wydziału Powiatowego w Sanoku, widział w nim orła austrjackiego, wykazał równą **nieznajomość heraldyki austrjackiej jak — co gorsza — heraldyki polskiej, a w szczególności odnoszącej się do Ziemi Sanockiej.**

Orzeł bowiem dwugłowy austrjacki, jak sobie wszyscy z niedawnej przeszłości przypominamy, był koloru czarnego na żółtem polu, o rysunku także znanym. Natomiast jak to przy lepszej spostrzegawczości szanowny czytelnik stwierdziłby, dwugłowy orzeł na herbie Rady Powiatowej, **jest koloru białego na niebieskim polu,** co już w ten sposób dobitnie odróżnia od orła austrjackiego. Pozatem rysunek tego orła jest zupełnie inny od orła niezbyt świętej pamięci monarchji.

Otóż dla uzupełnienia niedociągnięć w wiedzy heraldycznej polskiej owego czytelnika wyjaśnić należy że ten to orzeł dwugłowy na Gmachu Rady Powiatowej wyrzeźbiony, **jest herbem Ziemi Sanockiej** i jako taki słusznie zdobi i zdobił jeszcze za czasów niewoli gmach Samorządu autonomicznego tejże ziemi.

LOSOWANIE BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO. W dniu 29 listopada 1934 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone NN. 10114, 2211, 12215 20224 8348 34527 34473 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. URP Nr. 89 poz. 694).

Wylosowane Bony wykupywane są przez Kasy urzędów skarbowych po zł 100 za Bon 25-złotowy.

Apel „Sokoła" w Zagórzu

Dzięki pomocy materjalnej ze strony Społeczeństwa i Sokolstwa polskiego udało się nam w przeciągu roku dźwignąć z popiołów nową siedzibę idei Sokolej, nową kuźnię pracy. Niestety, Gniazdo nasze jest jeszcze obciążone długami, że zachodzi obawa, czy będziemy mogli podołać wypłatom, zwłaszcza krótkoterminowych pożyczek. Skrypty bowiem dłużne rozesłane w ilości 500 sztuk, po 10 zł. zostały zaledwie w 10 proc. zrealizowane, i tu właśnie załamała się nasza kalkulacja.

Boimy się, że w czasach dzisiejszych może grozić, nam wskutek niedotrzymania terminu wypłat wystawienie na licytację z takim mozołem wzniesionego budynku, a chętnych kupna znajdzie się wielu, wśród tych, którym zależy na rujnowaniu placówek polskich a zwłaszcza „Sokolich".

Dlatego też zwracamy się do Was wszystkich z apelem i do tych, którzy zalegają z zapłatą za skrypta, i do tych, którym na sercu leży utrzymanie stanu posiadania majątku, a tem samem istnienia Gniazda: złóżcie jeszcze w ofierze grosz — przyjdźcie nam z pomocą, tak jak dotychczas, a spełniając ten Sokoli obowiązek solidarności organizacyjnej oraz obrony polskiej placówki — nietylko zaskarbicie sobie wdzięczność całej Polonji Zagórskiej,—ale staniecie się wzorem dla innych, umiejąc stać na straży dobra polskości i mienia Sokolego.

Wszelkie choćby najdrobniejsze datki, za które „Bóg zapłać" prosimy przesyłać na konto czekowe P. K. O. Nr. 54.310 dla Tow. Gimn. „Sokół" w Zagórzu.

Za Zarząd Gniazda. Dr. Jan Puzłowski prezes. i Wł. Lipiński sekretarz.

Przemyskie urzędy państwowe mieszczą się w budynkach ruskich i żydowskich

Powszechnie się u nas narzeka na coraz szybsze przechodzenie polskiej własności na ręce ruskie i żydowskie. W Przemyślu obok Żydów, celuje w tem grecko-katolicka kapituła. Wciąż się słyszy o przechodzeniu licznych nieruchomości w ręce „ukraińskie". Na czysto polskim Zasaniu powstała niedawno monumentalna cerkiew, a okolice pałacu grecko-katolickiego biskupstwa, do niedawna nawpół polskie, stanowią dzisiaj już 90 proc. własność „ukraińską".

Nasuwa się pytanie, skąd Żydzi i Rusini biorą pieniądze na zakupno nieruchomości. Odpowiedź łatwa skoro sobie uprzytomnimy, że — mimo kryzysu — w handlu, rzemiośle i zawodach wolnych, tak jedni, jak i drudzy dawno nas na gruncie przemyskim wyprzedzili.

Warto jednak zwrócić uwagę, że często na powiększenie polskiego stanu posiadania, dostarczamy sami mniejszościom środków. W Przemyślu, **za wyjątkiem starostwa, paru budynków wojskowych i Banku Polskiego, wszystkie urzędy mieszczą się w odnajętych za bardzo wysokie kwoty domach ruskich i żydowskich, przeważnie starych, a czasem wogóle nie nadających się do użytku.** Sąd okręgowy, część grodzkiego, oraz więzienie mieści się w budynku poklasztornym stanowiącym własność gr.-kat. kapituły, która za odnajem paru ruder, grożących, mimo adaptacyj zawaleniem się, pobiera wysokie czynsze, nabywając za nie coraz to nowe budynki i parcele. Sąd grodzki i cywilny mieści się znów w ciasnej, brudnej kamienicy żydowskiej. Tak samo DOK. i wszystkie urzędy skarbowe mieszczą się w prywatnych domach. Podobnie ma się rzecz z Inspektoratami: szkolnym i straży granicznej, gimnazjum II, Zarządem Wodnym, Inspektoratem pracy, Państwowym Funduszem Pracy itd.

Również poczta mieści się w starej ruderze żydowskiej. Tutaj jednak za rok nastąpi zmiana na lepsze, gdyż poczta posiądzie własny gmach.

Przeżywamy kryzys i o inwestycje trudno. Tutaj jednak chodzi o coś więcej, niż o budowę nowych budynków. Chodzi o zatamowanie silnych źródeł dochodów, wzmacniających, z dnia na dzień, z roku na rok, kosztem polskim, obcy nam najczęściej wrogi stan posiadania. Wydaje nam się rzeczą słuszną zwrócić uwagę na powyższą bolączkę. Może słowa te doidą, gdzie trzeba i sprawią, że Skarb Państwa będzie w możności naprawić ogromną krzywdę, wyrządzaną sobie samemu. **(b).**

Umysłowo chory postrzelił ciężko staruszkę

(a) **We wsi Wysokiej, w powiecie strzyżowskim,** wydarzył się wczoraj przedpołudniem wypadek, który rzadko kiedy w podobnej osnowie występuje w kronice kryminalnej.

Niejaki Józef Baran, 24-letni parobek, wystrzałem z uciętego karabinu zranił ciężko 70-letnią Zofję Boroniową, a następnie kilku strzałami podpalił dwie sterty słomy. Stan Boroniowej jest ciężki.

Baran, zapytany o powód zamachu na życie Boroniowej, oświadczył, „że uważał ją za czarownicę", która go oczarowała". Baran wykazuje widoczne upośledzenie na umyśle i sprawia wrażenie umysłowo - chorego.

Pożar na folwarku

(a) W dniu wczorajszym przed południem **wybuchł groźny pożar na folwarku w Bratkowicach, w powiecie gródeckim.** Od iskry z lokomobili zajęła się szopa z jęczmieniem oraz obok położone 3 sterty słomy, 2 sterty plewy, sterta koniczyny, młocarnia oraz rozmaite narzędzia rolnicze. Łączna szkoda oszacowaną została na 50.000 zł. Szkodę poniosła masa spadkowa Kolischer.

KRONIKA JASIELSKA

Wieczór kościuszkowski

W dniu 29. 11. odbyła się w sali Sokoła uroczysta wieczornica ku czci Tad. Kościuszki, urządzona staraniem Sokoła. Równocześnie złożono hołd bohaterom walk powstania listopadowego. Słowo wstępne wygłosił prof. **Pyrek,** prezes Sokoła, szereg udatnie wykonanych pieśni wykonało Echo pod batutą p. **Karakiewicza,** a orkiestra **„Harmonji"** kolejowej odegrała kilka podniosłych utworów. Na zakończenie wieczornicy druhny odtworzyły **kujawiaka** w barwnych strojach, a druhowie dali kilka pięknych obrazów popisowej gimnastyki pod kierunkiem nacz. **Hana.** Publiczność zapełniła salę prawie w zupełności.

AKCJA DLA POWODZIAN w powiecie jasielskim została zakończona. Wydano kilka wagonów ziemniaków, a nadto kilka wagonów materjałów budowlanych, oraz dary płynące ze zbiórki odzieżowej.

ZANIK PRACY KULTURALNO OŚWIATOWEJ. Po zaspokojeniu najkonieczniejszych potrzeb materjalnych konieczną jest teraz w powiecie praca kulturalno oświatowa, jednak jak dotąd, wszystkie organizacje oświatowe nie okazują żadnego prawie zainteresowania wsią. Koło Tow. Szk. Lud. powzięło kilka uchwał zorganizowania stałych czytelń oraz stałych niedzielnych wykładów, jednak brak sił staje na przeszkodzie w wykonaniu programu.

Sanacja nie umie zaszczepić idealnego porywu i bezinteresownego poświęcenia. Stąd też urzędowe wysiłki czynione dla sprawozdania jedynie i statystyki urzędowej umierają już przy poczęciu, a zostaje jedynie protokół i zapiski: uchwalono. Zamiera również czytelnia kobiet sanacyjnych, bo wiele z nich wypisało się z powodu ustawicznych kłótni, a reszta niedobitków w nowym lokalu zrezygnowała z pracy „w terenie", a kontentuje się urządzaniem od czasu do czasu partji brydża. Osłabły babięta.

Potok.

KRONIKA TARNOPOLSKA

WYSTAWA OBRAZÓW: Aleksander Leszczyc zastępca malarzy polskich zorganizował wystawę obrazów w Tarnopolu w salach Bursy Rzemieślniczej, od dnia 25 do 28 bm., obejmująca prace: Aksentowicza, Wygrzywalskiego, Hofmana, Jerzego i Wojciecha Kossaków, Słupieckiego, Kitza, Szczerbińskiego, Erba i in. — Z miejscowych wystawił swe prace art. mal. Szczepański naucz. rp. II gimn. w Tarnopolu.

Należy zaznaczyć, że jak na miasto wojew. frekwencja zwiedzających wystawę była słaba. — Zakupiono kilka prac.

W MIEJSCE POLSKIEGO — SKLEP ŻYDOWSKI. Przy ul. Mickiewicza, w lokalu gdzie przed kilku tygodniami jeszcze znajdowała się filja Uwiery, obecnie zostanie otwarty lokal śniadankowy żydowski.

—X—

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

CIEKAWA KSIĄŻKA. Na lwowskim rynku księgarskim pojawiła się książeczka **Tadeusza Gryf - Kleszczyńskiego** pt. **„Ostatni rapsod",** poświęcona pamięci poety Mieczysława Romanowskiego. Romanowski, poeta bojownik i romantyk którego losy ściśle były związane ze Stanisławowem, w którym uczęszczał do gimnazjum, obecnie I. gimn. jego imienia), jest postacią bardzo popularną, w naszem mieście. „Ostatni rapsod" jest wyrazem hołdu młodego pokolenia, złożonego cieniom Poety w stulecie jego śmierci. Autor pracę swą oparł na niewyzyskanym dotychczas materjale pamiętnikarskim i listach Romanowskiego, na tle których nakreślił sylwetkę poety. Szkoda jedynie, że nie sięgnął do źródeł znajdujących się w archiwum I. gimnazjum w Stanisławowie i w Muzeum Pokuckiem Książeczka Tadeusza Gryf Kleszczyńskiego zasługuje ze wszech miar na uwagę i powinna jak najprędzej znaleść się w stanisławowskich księgarniach. Młodemu autorowi należy wyrazić uznanie za jego prace. **t. k.**

CO DZIEŃ NIESIE?

2 GRUDNIA
Wsch. sł. 7 g. 01 m.
Zach. sł. 16 g. 25 m.

Niedziela
Bibjanny
Pon. Franciszka

Gdzie i co kupię ?.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Niedziela 2. 12. g. 3.30 „Cudze dziecko" Ceny najniższe, g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

Poniedziałek 3. 12. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna", Przedstawienie sprzedane Abon nie ważny.

Wtorek 4. 12. g. 9. Hanka Ordonówna.

TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela 2. 12. Popołudniówki nie ma. g. 7.30 Pod zarządem przymusowym. A. 8

Poniedziałek 3. 12. g. 7.30 Igraszki muzyczne. A. 10.

Wtorek 4. 12. g. 7.30 Igraszki muzyczne.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu". (Dwie serje razem).
ATLANTIC: „Maskarada".
COLOSEUM: Film „Sherlok Holmes" rewja „Madryt walczy".
CASINO: „Buster Keaton rozdaje miljony"
CHIMERA: „Shirley Temple"
GRAŻYNA: „Niewidzialny człowiek" oraz „Kocha, lubi, szanuje".
„KOPERNIK": „Wiosenna parada".
MARYSIEŃKA: „I cóż dalej, szary człowieku" oraz rewja.
MUZA: „Zaledwie wczoraj".
PALACE: „Pieśń zdobywa świat". Józef Schmidt.
PAN: „Handlarze żywym towarem" oraz Vlasta Burjan.
PASAŻ: „Wanima" oraz rewja.
RAJ: Czy Lucyna to dziewczyna?..
STYLOWY: „Co mój mąż robi w nocy" oraz rewja.
ŚWIT: „Zakazana melodja" z Jose Mojica i „Biały ślad".
WANDA: „Prokurator Alicja Horn" i Teodozja Sewastopol.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI daje dzisiaj o godz. 3.30 przedstawienie popularne po cenach najniższych. Na afiszu ciesząca się powodzeniem komedja sowiecka „Cudze dziecko" W. Szkwarkina. Obsada premjerowa, reżyserja K. Tatarkiewicza, dekoracje Otto Rexa.

O godz. 7.30 melodyjna pełna wdzięku i humoru komedja muzyczna Ralfa Benatzkiego „Rozkoszna dziewczyna". W rolach głównych pp. Bohdańska, Bonacka, Matusiakówna oraz pp. Kański, Krzemieński, Machalski, Składanek, Śliwiński Ptaszkiewicz, Więckowski, Tatarkiewicz i inni. Reżyserja: Wacław Radulski. Kierownictwo muz. J. Mund. Dekoracje: Otto Rex. Kier. choreograficzne Maryna Broniewska.

Jutro „Rozkoszna dziewczyna", przedstawienie sprzedane na rzecz zdrojowiska „Dębina".

TEATR ROZMAITOŚCI gra dziś o godz. 7.30 wiecz. arcyzabawną farsę Arnolda i Bacha p. t.: „Pod zarządem przymusowym".

Kronika lwowska

Lwów w hołdzie Henrykowi Sienkiewiczowi

Ten, którego można nazwać pieśniarzem duszy Lwowa. Kornel Makuszyński, tak opowiada w „Bezgrzesznych latach" o przyjęciu jakiego doznał Sienkiewicz we Lwowie.

„Tego roku po raz pierwszy w życiu ujrzałem Sienkiewicza, kiedy zjechał do Lwowa.

Lwów, miasto jak brylant wprawione w „Trylogię" miłował go bardzo, i chciało miasto, ów lew wśród miast, uczcić go jak żadne.

Przyjęcie Sienkiewicza we Lwowie było urządzone w stylu — sienkiewiczowskim, Mira, gestem, karabelą a przedewszystkiem miłością tego, który prostą, uczciwą a tak cudownie bohaterską duszę tego miasta z kronik wyczytał i na nowo opromienił błyskawicami armatniego ognia p. generała Arciszewskiego. Lwów jest zawsze rojnym ulem, ulem, w którym coś się dzieje, bo gorący temperament miasta jest zawsze w stanie wrzenia. Cóż dopiero się działo, kiedy w gród ten miał wjechać Imć pan Sienkiewicz, hetman bez buławy, wojownik wielki, choć bez miecza!

Oszalała napoły dusza Lwowa. Życie całe stanęło, właściwie wyszło na ulicę.

Sienkiewicz miał przyjechać o 8-ej wieczór. Od trzeciej zaś wzdłuż ulic stał tłum, głowa przy głowie. A u brzegu, tworząc szpalery nieskończonej długości, stały najdumniejsze w tej chwili istoty na świecie, my sztubaki w mundurkach, przejęci a dostojni, a marsowi w trosce wielkiej, aby był porządek, aby tłum nie zepsuł linji.

Mądrzy ludzie nas tam postawili, niech ujrzy tych, co temu miastu w sercach chłopięcych przysięgli miłość dozgonną.

O godz. ósmej padł na miasto głęboki mrok, Nagle tłum zakołysał się, bo tam w oddali coś się stało. Dreszcz stu tysięcy ludzi zdobył się wreszcie na jedno słowo: „przyjechał"!

Wtedy stało się coś dziwnie pięknego: tysiąc, czy dwa tysiące młodzieży zapaliło pochodnie smolne, dodajmy do tego ten blask, który bił z młodych rozognionych oczu, można sobie wyobrazić, jak stało się jasno na wielkiej ulicy wiodącej od dworca.

Grzmot okrzyków wystrzelił piorunem z chmury tłumu krwawo oświetlonej pochodniami. Głos toczył się coraz wspanialszy. Gwiazdy poczęły drżeć przerażone. A to Lwów krzyczał: „Niech żyje"! W ten szał burzy, w ten krzyk radości, w to huczące morze wjechał Sienkiewicz".

Dziś po latach, w 16-tą rocznicę śmierci wielkiego pisarza odprawiono nabożeństwo żałobne za jego duszę. Weszłam do kościoła, który był prawie pusty. Przed ołtarzem na honorowych miejscach dwóch dygnitarzy, za nimi proste rzędy taboretów oczekujących daremnie uczestników nabożeństwa. W stalach honorowych jeden, jedyny prałat, reprezentujący kapitułę lwowską. W ławkach dwóch inspektorów szkolnych, garść reprezentantów, Towarzystwo Szkoły Ludowej. Zresztą — pustka. Gdzie młodzież, którą dawniej mądrzy ludzie ustawiali, aby uczciła tego co miastu wystawił niespożyty pomnik w pismach swoich? Gdzie przedstawiciele miasta, gdzie tłum mieszczan i mieszkańców Lwowa?

O duszo, duszo Lwowa!

Wyrąbanie rezerwatu parkowego w Zimnej Wodzie

(g) Doszła nas przykra wiadomość. Piękny **rezerwat parkowy w Zimnej Wodzie**, ozdoba tej podlwowskiej perły letniskowej został **doszczętnie zniszczony. Padły** parosetletnie dęby, lipy... a na ich miejscu zapanowała **pustka.** Robota ta musiała zwrócić na siebie uwagę Wydziału Rady Powiatowej, skoro pismem z listopada b. r. l. 2788/1/34 zwrócił się tenże do Zarządu Gminy w **Zimnej Wodzie** z zaleceniem — „powzięcia uchwały **sprzeciwiającej się dalszej parcelacji** działek budowlanych na jedynych terenach lasowych w Zimnej Wodzie, a mianowicie na obszarze między ulicami: Bandurskiego, Mickiewicza, Lwowską i Sobińskiego, oraz między ulicami: Müllera, Lwowską, Sobińskiego i parkiem dworskim. Są to bowiem **jedyne rezerwaty leśne**, nadające Zimnej Wodzie **charakter letniska".** Pod zaleceniem tem widnieje podpis przewodniczącego tymczasowego Wydziału Powiatowego. **Niestety** zalecenie to przyszło dopiero 22 listopada, a **park świecił już pustkami.**

Doprawdy nie wiemy, jak określić tę gospodarkę letniskową w Zimnej Wodzie? Zdaniem naszem, nad podmiejskiemi letniskami Lwowa winna być rozciągnięta **bardziej czujna opieka.** Nie chcemy w tej chwili zwalać całkowitej winy na czyjeś barki i wierzymy, że **odpowiedzialność** za dewastację parku w Zimnej Wodzie **zostanie publicznie wyjaśniona.**

Zimna Woda, mająca wszystkie **warunki letniskowe,** została tychże przez **zwykłych drwali pozbawiona.** Kto nie chciał, lub kto nie umiał zatrzymać pierwszego **uderzenia siekiery?**

—o—

„GAZETA PORANNA" w NOWYCH RĘKACH

Po długich, a ciężkich przejściach i rozmaitych pertraktacjach jaegerowska „Gazeta Poranna" przeszła w ręce lwowskiej sanacji, której reprezentantem w wydawnictwie został sekretarz BBWR. na Lwów p. **Wyczyński.** P. Wyczyński objął urzędowanie przed dwoma dniami, a z nim i nowy redaktor „Gazety Porannej" p. **S. Menczel.** W składzie redakcji zajść mają dalsze zmiany.

TOW. OBRONY INTERESÓW i KULTURY LWOWA

Zebranie konstytuujące Tow. Obrony Interesów i Kultury Lwowa odbędzie się we wtorek dnia 4 grudnia 1934 o godz. 6.30 wieczorem w sali zebrań plenarnych Izby P. H. Na porządku dziennym znajduje się: wybór władz towarzystwa, referat programowy i dyskusja. W skład komitetu organizacyjnego wchodzą pp.: b. min. Wład. **Byrka,** prof. dr. Otto **Nadolski** i prof. dr. Franciszek **Gröer.**

HANKA ORDONÓWNA W TEATRZE WIELKIM. We wtorek, 4 bm. o godz. 8-ej wiecz. wystąpi na scenie Teatru Wielkiego Hanka Ordonówna najwybitniejsza polska pieśniarka i ulubienica naszej publiczności. — Bilety do nabycia w Kasie Teatru Wielkiego i w Kasie Fot-Abo-Rad, Plac Marjacki 9 tel. 2656.

Zmiana lokalu S. N.

Lwowskie Koło Stronnictwa Narodowego donosi, że lokal Koła został z dniem 1-go grudnia br. przeniesiony na dawne miejsce (Piłsudskiego 11, I piętro).

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻYLI:

NA CZESNE DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ: M. Grędziel, Kraków, 10 zł. August Komarnicki, Niżankowice, obok Przemyśla 5 zł. Mr. Apolinary Maciurzyński, Rożniatów 2.50 zł.

Ks. Pokiziak zł. 10, Rolska zł. 5, Y. X. zł. 5, K. R. zł. 2.50, K. B. zł. 2.50 Dyr. Dyszkiewicz zł. 10, August Giebułtowski zł. 10, Jaskólski zł. 5 Tadeuszowie Wodzińscy zł. 5, Marja Łozińska zł. 10, Jan Łoziński zł. 10, Roman Kielarski, Wyżniany, p. Kurowice zł. 3, Kazimierz Marcinkiewicz zł. 10, Marja Marcinkiewicz zł. 5, Adam Marcinkiewicz zł. 10 Karolina Lang zł. 5, Florjan Malinowski zł. 10, L. Szporowie zł. 20, Jakóbczyńska (dla techników) zł. 5, Kostkiewicz zł. 10.

Na fundusz prasowy:
J. K. zł. 30, S. zł. 10.

PREZES KORPORACJI GOSPODNIO - RESTAURACYJNEJ

Prezesem korporacji gospodnio - restauracyjnej wybrany został właściciel znanej winiarni, ławnik m. Lwowa, p. **Stanisław Kozioł.** Godność tę objął p. Kozioł po śp. prezesie Maksymowiczu.

DECYZJA W SPRAWIE FILHARMONJI LWOWSKIEJ. Po przeprowadzonych pertraktacjach prezydent miasta p. Drojanowski, zatwierdził wczoraj umowę z Filharmonją Lwowską na sezon 1934/35. Agendy Filharmonji obejmuje Zarząd Teatrów Miejskich.

PRZENIESIENIE 4. URZĘDU SKARBOWEGO. W dniu 1 grudnia 1934, został 4-ty Urząd Skarbowy we Lwowie przeniesiony z budynku przy ul. Piłsudskiego l. 11, do gmachu Fundacji Hr. Skarbka, plac Gołuchowskich l. 1, I piętro.

Zdarzenia i wypadki

(a) **OSZUSTÓW CORAZ WIĘCEJ!** Jeszcze nie zadomowił się w celi „Brygidek" znany oszust, dr. Maksymiljan Lieblich, a już jego śladem wkracza w szerokie wrota tego okratowanego zakładu nowy oszust, który kopjował kryminalną jego robotę. Jest nim niejaki Michał Grabiński, który zaoferował bezrobotnemu szoferowi Eljaszowi Grossowi posadę mechanika w młynie w Ostrowie koło Krasnego i w tym celu sfałszował na jego nazwisko kilka dokumentów jak świadectwo wyzwolenia na czeladnika ślusarsko - mechanicznego, poświadczenie pracy w młynie motorowym Jakóba Selmanna w Meanicy i t. p. Policja aresztowała zarówno Grossa, jak i niejakiego Adama Rogowskiego, który pośredniczył między bezrobotnym szoferem a oszustem Grabowskim. Ten ostatni zbiegł ze Lwowa, został jednak w dniu wczorajszym aresztowany w Busku, skąd niebawem pod eskortą przewieziony został do Lwowa.

(a) **ZE SALI SZPITALNEJ.** Z Dmytrowic przywieziono wczorajszej nocy do szpitala powszechnego Mikołaja Szeremetę, który w czasie pracy w kamieniołomie przysypany został ziemią i odniósł ciężkie obrażenia cielesne.

Zebrania towarzystw i organizacyj

— W niedzielę 2 grudnia br. odbędzie się o godz. 10.30 w sali przy ul. Rutowskiego 13 zebranie plenarne **Sodalicji Marjańskiej Akademików.** Referat wygłosi ks. kan. Adam **Bogdanowicz.**

Przed zebraniem Msza św. o godz. 9-ej.

— W poniedziałek, 3 bm., godz. 17, zebranie naukowe **Wydziału Filologicznego Tow. Naukowego** w Seminarjum Polonistycznem (nowy gmach UJK.). Mówić będą: Prof. Dr. E. **Bulanda** i Prof. Dr. St. **Łempicki.**

— W poniedziałek, 3 bm. godz. 18, w Muzeum im. Dzieduszyckich zebranie miesięczne **Pol. Zw. Entomologicznego** z referatami pp. Dra **Wirena, Romaniszyna, Dr. Kaweckiego i Kapuścińskiego.**

„**SZUKAJCIE DZIECKA**" W „**GWIEŹDZIE**" (Franciszkańska 7). W niedzielę, 2 bm. o godz. 19-ej odegra „Scena Gwiazdy" wspaniałą krotochwilę w 4-ch aktach ze śpiewami i tańcami Z. Przybylskiego pt. „Szukajcie dziecka" w opracowaniu reżyserskiem i kapelmistrzowskiem M. Lecha i prof. K. Abratowskiego. — Bilety wcześniej: Sklep kaflowy L. Marksa, Łyczakowska 15. Ceny wstępu zniżone!

KARPACKIE TOW. NARCIARZY zawiadamia, że lokal Tow. mieści się obecnie przy ul. Senatorskiej 1. 6. Legitymacje i nalepki Pol. Zw. Narciarskiego na sezon 1934/35 wydaje się codziennie od 18-ej do 20-ej.

Kronika krakowska

WYPUSZCZENI Z ARESZTÓW SĄDOWYCH

Wczoraj zostali wypuszczeni na wolną stopę akademicy: **Stanisław Rymar,** wiceprezes Młodzieży Wszechpolskiej w Krakowie i **Michał Więckowski,** aresztowani w czasie zajść akademickich w pierwszej połowie listopada br. PP. Rymar i Więckowski byli trzymani w aresztach sądowych blisko 3 tygodnie.

W OBRONIE KS. INF. KULINOWSKIEGO

archiprezbitera Kościoła Marjackiego w Krakowie stanęło całe duchowieństwo miejscowe, składając mu za pośrednictwem delegacji duchowieństwa parafjalnego m. Krakowa **uznanie dla jego pełnej poświęcenia pracy dla dobra kościoła i parafjan oraz dla jego stanowiska w obronie słusznych zasad co do budowy wikarówki.**

Wystąpienie duchowieństwa krakowskiego, będące odzwierciedleniem stanowiska duchowieństwa całej Archidjecezji oraz najszerszej opinji katolickiej jest **potępieniem metod walki, prowadzonej przez „Il. Kurjer Codzienny" w sprawie wikarówki.**

BUDOWA GMACHU MUZEUM NARODOWEGO

W sobotę o 10 rano odbyła się w gabinecie prezydenta miasta p. Kaplickiego konferencja członków komitetu wykonawczego Muzeum Narodowego. Stwierdzono, że fundusze na budowę przekraczają miljon zł., co pozwoli na kontynuowanie robót w roku przyszłym. Z gmachu magistratu członkowie komitetu udali się na miejsce budowy u wylotu ul. Wolskiej i Aleji Mickiewicza, gdzie obecnie są prowadzone roboty niwelacyjne.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela, 2. 12. popoł. „Robinson Kruzoe".

Niedziela, 2. 12. wiecz. „Mez małżeński".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Eskimo".
APOLLO: „Melodje cygańskie".
ATLANTIC: „Nana".
BAGATELA: „Zaledwie wczoraj".
DOM ŻOŁNIERZA: „Głos pustyni".
PROMIEŃ: „Moje marzenie to ty" i „Carioca".
SŁONKO: „Kajdany życia".
SZTUKA: „Co mój mąż robi w nocy".
ŚWIT: „Buster rozdaje miljony".
UCIECHA: „Ich noce".
WANDA: „Świat się śmieje".
ZORZA: „Ułani, ułani, chłopcy malowani".

„Ziarno" wystawione na licytację

Wielka fabryczna wytwórnia chleba „Ziarno" na Zabłociu w Podgórzu została wystawiona na licytację z powodu zaległości w podatku dochodowo-przemysłowym, oraz podatku od kapitału i rent. Edyktem licytacyjnym zostały objęte: 256 worków mąki oszacowanych na 3.750 zł., 100.000 kg. mąki wartości 30.000 zł., 9 samochodów osobowych i ciężarowych do rozwózki pieczywa po mieście, wozy konne, 6 koni, maszyny do pisania, urządzenia biurowe „Ziarna" itp. Cena szacunkowa zasekwestrowanych objektów przekracza 100.000 zł.

—O—

WŚRÓD ARESZTOWANYCH URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH

w Krakowie za defraudację znajdują się: sekretarz rachunkowy I urzędu skarbowego Płaskura, kasjer II urzędu skarbowego Danczewski i sekretarz rachunkowy IV urzędu skarbowego, Ziarko.

WŁAMANIE DO SKŁADU APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH

Ubiegłej nocy włamano się do składu aparatów i przyborów fotograficznych Kodak przy ul. Siennej 2. Łupem włamywaczy padła gotówka w wysokości około 650 zł. oraz 50 aparatów fotograficznych wartości 3.000 zł.

ROCZNICĘ ZJEDNOCZENIA SERBÓW, CHORWATÓW I SŁOWEŃCÓW

w jedno królestwo Słowian południowych obchodzono w Krakowie w piątek wieczór. Po zagajeniu przez prezesa Stowarzyszenia prof. Uniw. Jag. Dr. **Waltera,** p. **Svetoslav Petrović,** wiceprezes Penclubu belgradzkiego wygłosił w języku francuskim odczyt o kulturze jugosłowiańskiej.

Dotąd odnowiono 64 komnat wawelskich!

(S.) Jak w swoim czasie donosiliśmy, roboty około restauracji Zamku królewskiego na Wawelu zostały wstrzymane z powodu braku kredytów. Rząd **asygnuje jedynie 5.000 zł. miesięcznie na najniezbędniejsze potrzeby wawelu** co wystarcza zaledwie na konserwację robót już wykonanych oraz na pokrycie kosztów administracyjnych. Ofiarność publiczna, która dawniej była bardzo wydatna, obecnie osłabła wskutek ogólnego zubożenia społeczeństwa. Mimo to jednak **fundusze składkowe przynoszą miesięcznie również około 5.000 zł.** co pozwala kierownictwu restauracji Zamku na dalsze roboty renowacyjne. Są one jednak prowadzone w bardzo powolnem tempie i w małym zakresie.

Zaznaczyć należy, że **już 64 komnaty wawelskie zostały w zupełności wyrestaurowane. Pozostaje do odnowienia jeszcze 16, między niemi największa sala zamkowa zwana „Senatorską".** Roboty konstrukcyjne w tej sali już przeprowadzono a obecnie pokrywa się ściany zaprawą murarską. Sala otrzyma **strop kasetonowy a poszczególne jego pola zostaną ozdobione, podobnie jak to było dawniej, olbrzymiemi rozetami. Zachowało się ich kilkanaście w tem 10 w posiadaniu gabinetu archeologicznego Uniw. Jagiellońskiego a 5, — Muzeum Narodowego. Zarząd Wawelu prowadzi pertraktacje z Uniwersytetem o odstąpienie tych rozet Wawelowi.** Rokowania zostaną niebawem doprowadzone do skutku, gdyż **Uniwersytet wyraził już zgodę na oddanie ich Wawelowi w depozyt. Co do Muzeum Narodowego, to prawdopodobnie uda się je uzyskać drogą wymiany za inne dzieła sztuki.** Uzupełnienie brakujących rozet nie będzie natrafiało na duże trudności z uwagi na to, że ich konstrukcja dekoracyjna obejmuje tylko **dwa zasadnicze typy.** Komisja urządzania wnętrz wawelskich zajmie się później problemem urządzenia tej sali, w pierwszym rzędzie obiciem ściennem. Zostanie użyta jakaś zabytkowa materja odpowiadająca epoce sali.

Koszt restauracji wspomnianych 16-tu komnat wyniesie około 500.000 zł. Kiedy rząd zdecyduje się wyznaczyć potrzebne kredyty, trudno przewidzieć w dzisiejszej chwili. **Wszystkie reprezentacyjne gmachy państwowe w kraju żyją tylko t. zw. wegetacyjnym funduszem, poza Zamkiem Warszawskim,** którego potrzeby reprezentacyjne są największe. W bieżącym roku rząd wyasygnował 360.000 zł. na ten cel. **Gdyby Wawel rozporządzał potrzebnemi kredytami, restauracja wnętrz mogłaby być ukończona w dwóch sezonach budowlanych.**

Naturalnie nie wyczerpałoby to wszystkich potrzeb związanych z Wawelem. Jedną z pierwszych robót, które **będą musiały być podjęte bezpośrednio po restauracji Zamku, to urządzenie dziedzińca arkadowego.** W dalszym ciągu pójdzie urządzenie stoków i wjazdu od pl. Bernardyńskiego, wreszcie burzenie starych ruder austrjackich w szczególności budynku poszpitalnego (w części tego budynku jest pomieszczona wystawa arasów), wybudowanego przez Austrjaków koło roku 1830.

Są to naturalnie roboty późniejsze, których podjęcie i przeprowadzenie będzie zależało wyłącznie od funduszów. Obecnie jednak równolegle z potrzebami finansowemi na ukończenie restauracji 16-tu komnat wawelskich idzie sprawa urządzenia wnętrz. Obecny okres jest wyjątkowym pod względem wielu nadzwyczajnych okazyj zwłaszcza zagranicą, gdzie posiadacze bezcennych zbiorów sztuki pozbywają się ich bądź — to na publicznych aukcjach, bądźto za pośrednictwem wielkich antykwarjatów. Wawel nie będzie miał nigdy tych sposobności do zaopatrzenia się w najbardziej potrzebne dzieła sztuki czy to w zakresie malarstwa i rzeźby, czy też tkanin i broni oraz zbroi średniowiecznej co obecnie. Wykorzystanie tych sposobności byłoby rzeczą pierwszorzędnej wagi.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

Warszawa. Towarzyski mecz piłkarski **Polonja — Legja,** oraz mecz bokserski powyższych drużyn.

Kraków. Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski **Wawel — Makkabi.**

Poznań. Mecz bokserski Obersperee (Berlin) — Warta.

Bydgoszcz. Mecz bokserski **Prusy Wschodnie — Pomorze.**

Katowice. Mecz hokejowy **Brandenburger S. C. z kombinowaną drużyną polską.**

Świętochłowice. Mecz o wejście do Ligi **Śląsk — W. K. S. Śmigły.**

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Niedziela, dnia 2-go grudnia 1934 r

9.50 Aud. poranna. **9,50 Zapow. progr. 10.00** Muz. relig. z płyt. **10,30** Nabożeństwo z Katedry św. Jana w Warszawie Po nabożeństwie muz. relig. z płyt. **11.57** Sygnał czasu. hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12,05 „Silva rerum" i repertuar Teatrów 12.15** Poranek muz. z Filharmonji Warsz. Wyk. Ork. filharm. pod dyr. W. Bierdjajewa i A. Wielhorski. (fort.) **14.00 Płyty.**

14.50 Koncert ork. kolejowej pod dyr. J. Dłutka. 15.00 Z Wilna. Pogad. roln. **15.15 D. c. koncertu ork. kol. 15.25** „Przegląd rynków prod. roln. **15.35** Utwory na **wiolonez. w wyk. P. Casals'a (płyty) 15.45** „Co myśli leśnik o tradycyjnej choince" wygł. prof. J. Kloska. **16.00** Z Wilna. „Mali ludzie" — Nowela Nadziei Druckiej. **16.20** Pieśni w wyk. Lucyny Szczepańskiej. 16.45 „O Bogumiłku który chciał być jak chrząszcz silny" — opow. dla dzieci St. Themersona. **17.00** Muz. do tańca. Ork. lud. A. Stromberga i Wł. Kaczyńskiego, B. Bolko (śpiew) i Wodzirej — H. Ładosz. 17.50 „O książce zakazanej" — wygł. dr. J. Muszkowski.

18.00 Recital fortep. Z. Drzewieckiego. 1) Händel: Arja z warjacjami d-moll 2) Poulenc: Pastourelle, 3) Schubert-Liszt Soiree de Vienne. N. 7. A-dur. 4) R. Maciejewski: „Krzesany" — taniec góralski, 5) Szymanowski: 2 preludja: h-moll i c-moll op. 1. 6) I. Albeniz: Sevilla. **18.45** Odczyt z cyklu „Życie młodzieży" pt. „Starzy i młodzi po roku 1863" — wygł. major dypl. K. Krzewski. **19.00 Słuchowisko pt. „Kapitan Szeliga" Kaz. Brończyka. na wsz. st. P. R. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50** Z Wilna. Pogad. Okoliczn. 15-lecie Reduty prof. Mieczy. Limanowski. **20.00** Muz. lekka i popul. wyk. ork. P. R. St. Witas (śpiew). **20.45** Dz. wiecz. **20.55** „Jak prac. w Polsce." **21.00 „Na wesołej Lw. Fali" 21.30 Wiad. sport. na wszystkie st. P. R. 21.30** Wiad. sport. ze wsz. st. pol. 21,45 „Skrzynka poczt-techn. — red. W. Frenkiel. **22.00 Koncert rekl. 22.15** Obrazek słuchowiskowy nt. akt. „Niedoceniony Hipolit" **22.30** Płyty z objaśń. **23.00** Wiad. meteor. dla kom. lotn. 23.05—23,30 Muz. tan.

20.00 OSLO „Fijołek z Montmartre" — operetka Kalmana.

20.45 RZYM. „Gioconda" — op. Ponchiellego.

21.00 RADIO PARIS Wieczór oper.

Radjostacja krakowska

Niedziela, dnia 2-go grudnia 1934 r

9.00 Transm. z Warszawy. 9.50 Zapow. progr. 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa z kazaniem. Po nabożeństwie: muz. religijna z płyt. 11.57 Sygnał czasu. hejnał z wieży Marj. 12.03 Transm. z Warszawy. 12.05 „10 minut o teatrze". 12.15—14.00 Transm. z Warszawy w przerwie ok. 13.00 Trans. z Wilna. 14.00 Godzina walców i bostonów z płyt. 15.00 Transm. z Wilna. 15.15 Muz. polska z płyt. 1) Noskowski: Polonez elegijny. 2) Wieniawski: Kujawiak, 15,25 Pogad. „Kwiaty jako dekoracja mieszkań i stołu" — wygł. p. dr. St. Dąbrowska.

15.35 Piosenki francuskie z płyt. 15.45—16.00 Z cyklu „Szanuj zdrowie należycie" pt. „Jak chronić się przed chorobami zakaźnemi" — wygł. dr. St. Późniak. 16.00—18.30 Transm. z Wilna i Warszawy. 18.30 Utwory wiolonez. w wyk. Cassado z płyt. 18.45—19.45 Transm. z Warszawy i Lwowa. 19.45 Progr. na dz. nast. 19,50—21.00 Transm. z Warszawy. 21,00—21,30 Transm. ze Lwowa. 21.30 Wiad. sport. ze wsz. st. pol. 21.45 Transm. z Warszawy. 22.00—22,15 Koncert rekl.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy po zgonie śp. Dra Władysława Markiewicza, Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego, wzięli udział w pogrzebie i okazali nam swoje współczucie a wszczególności Przewielebnemu Duchowieństwu z Księdzem Prałatem Janickim na czele. JWP. Prezesowi Sądu Apelacyjnego Dr. Konr. Zielińskiemu, JWPP. Sędziom i Prokuratorom, Adwokatom Urzędnikom sądowym i Funkcjonarjuszom sądowym tudzież wszystkim Przyjaciołom i Znajomym składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

32164 **Wdowa, syn i rodzina**

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Nowy Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych

P. minister przemysłu i handlu podpisał nominację członków nowego zarządu Związku Izb Rzemieślniczych.

Prezesem zarządu został mianowany p. **Antoni Snopczyński, poseł na sejm** z Warszawy, pierwszym wiceprezesem — p. Józef Sierakowski, mistrz krawiecki z Warszawy, drugim wiceprezesem p. Srul Glocer, mistrz blacharski z Warszawy, członkami zarządu pp. Antoni Szmalenberg mistrz ślusarski z Warszawy, Edmunt Bernatowicz mistrz piekarski z Warszawy, dr. Robert Jahoda - Żółtowski, prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie, oraz Juljan Altman, mistrz garbarski z Warszawy.

Jednocześnie p. minister mianował prezesem rady Związku Izb Rzemieślniczych p. Władysława Zakrzewskiego prezesa Izby Rzemieślniczej Poznańskiej.

Polityka obniżki cen

Na drutach kolczastych dumpingu, monopolu i administracji

(k) O polityce obniżki cen mówi się od lat kilku i przez radjo i z trybun ministerjalnych i na zjazdach gospodarczych i na łamach dzienników. Ostatnio np. pan premjer Kozłowski zapewnił słuchaczy radjowych, że programowa **akcja „zamykania nożyc"** tj. zniesienia rozpiętości cen pomiędzy produktami rolnemi a produktami nabywanemi przez rolnika wydała „pozytywne wyniki".

Echo tych słów znalazło się niedawno na posiedzeniu Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, gdzie zwrócono specjalną uwagę na ceny **artykułów monopolowych,** a więc tych, nad któremi rząd ma nadzór bezpośredni. I oto z urzędowemi danemi statystycznemi w ręku stwierdzono, że ceny hurtowe **artykułów przemysłowych i rolnych** w Polsce w latach 1928—1934 (kwiecień) uległy obniżeniu, w porównaniu z rokiem 1928 na odcinku **rolnym** o 39.2 proc., na odcinku zaś **przemysłowym** o 52.6 proc., osiągając w kwietniu b. r. **wskaźnik ogólny** 56.7 wobec wskaźnika 100 w r. 1928.

A jakże obniżyły się ceny artykułów monopolowych? W tym samym okresie ceny hurtowe **spirytusu** w porównaniu z r. 1928 spadły zaledwie o 9.9 proc. (wskaźnik 90.1), ceny **tytoniu** pozostały niemal bez zmiany (wskaźnik 99.9), ceny **soli** wyrażają się w r. 1933 wskaźnikiem 104.5, a ceny **zapałek** 142.9; a więc nietylko nie obniżyły się, ale przeciwnie wykazały **poważny wzrost** o 4.5 proc. i o 42.9 proc.

Czyż naprawdę monopoliści i dyspozytorzy cen monopolowych nie wyczuwają spadku z jednej strony produkcji i kosztów wytwórczości, z drugiej strony obniżenia siły nabywczej ludności; czyż nie wyczuwają, że paraliżują na całym froncie akcji „zamykania nożyc"?

Przejdźmy obecnie do tych obniżek, których dopatrzono się w takich artykułach jak: **węgiel, nafta, cukier, sól,** a których ceny kształtowały się pod batutą czynników decydujących. Tonna węgla ma kosztować 46 zł. (we Lwowie o ile nie zajdą jakieś zmiany — 48.50 zł.). Po tej cenie jednak otrzymać można dopiero większą ilość węgla, conajmniej 1 i pół tonny. Natomiast w detalu ceny niemal nie drgnęły. Skoro się zważy, że **„szary człowiek"**, tą dziś modna figurka nie jest w stanie nabywać węgla na tonny, wtedy zrozumiemy, że reklamowana obniżka nie doszła do szerokich mas, czyli, że wyniki ne są „pozytywne". Ale węgiel jest produktem dumpingowym i wyznawcy dumpingu nie zechcą poważnie **podważać swego dogmatu.**

A dnia jednego otrąbiono na froncie obniżki cen zmniejszenie ceny **cukru** o całe 15 groszy na 1 kg. Wnet jednak pożałowano swej szczodrości i obłożono cukier **dwojakim dodatkiem do podatku.** Ale cukier jest również produktem dumpingowym, a jeśli sobie producenci nie odbiją tego podatku na cenie, to napewno zemszczą się na gatunkach cukru. Jak wobec tego wyglądać bedzie stan konsumcji tego produktu, to okaże najbliższa przyszłość. Napewno — jakby chciały urzędowe koła gospodarcze — nie pójdzie „pozytywnie" w górę.

I obniżka cen **nafty** nie musiała w szerokich szarych masach wywrzeć odpowiedniego efektu, skoro **konsumpcja** wewnętrzna tego produktu nietylko nie wzrosła, ale nawet **poważnie spadła.**

A teraz ta gruba gra z ceną **soli.** Już wszystkie wróble wiedzą o tem, że cena wydobycia jednego kilograma soli w kopalniach małopolskich wynosi **zaledwie 4 grosze,** gdy cena na rynku oznaczona została po 30, 28, 26 groszy za kg. Czyż nie jest to kolosalny zarobek który w pierwszym rzędzie odbija się na skórze konsumenta? Rzad nosi się z zamiarem **zamknięcia salin małopolskich,** gdyż zarabia na czysto tylko 10 miljonów złotych, twierdząc. że to za mało. Naturalnie, że za mało, gdyż za wiele pożera administracja której utrzymanie podnosi cenę sprzedaży w stosunku do kosztów wydobycia 5- i 6-cio krotnie. Czynione są przeto próby obniżki ceny soli (o 4 gr.), ale z równoczesnem odbiciem sobie „strat" na **stawkach robotniczych.**

Gdzież więc owa polityka obniżki cen? Rozbiła się gdzieś na zasiekach dumpingowych, monopolowych, dalszych podatków i kosztów administracji.

Najbliższe dane, dotyczące konsumpcji na rynku wewnętrznym wykażą, że pochód obniżki był zwyczajną fikcją.

—×—

Podatki w grudniu

Minist. skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w grudniu płatne są podatki:

Do 15 grudnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągnietego w listopadzie przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

Do 15 grudnia — IV rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu przez drobne przedsiębiorstwa;

Do 31 grudnia — wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1935;

Do 15 grudnia — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągnętego przez notarjuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w miesiącu listopadzie br.;

Do 5 grudnia — IV rata różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych wynikającej z kumulacji uposażeń otrzymanych w ciągu 1933 r. od różnych służbodawców;

Do 5 grudnia — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez przedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 30 listopada br.; do 20 grudnia — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni grudnia br.;

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są w grudniu zaległości odroczone, lub rozłożone na raty z terminem płatności w grudniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Podróż „Daru Pomorza"

Statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza", odbywający obecnie podróż dookoła świata z uczniami Państwowej Szkoły Morskiej, przebył od 16 września r. b. trasę Gdynia — Kopenhaga — Wyspy Kanaryjskie — Wyspy Zielonego Przylądka — Martynika — San Domingo (Haiti) — Colon.

Obecnie „Dar Pomorza" znajduje się prawdopodobnie w drodze z portu Colon (wejście do Kanału Panamskiego) do Panamy, skąd wyruszyć ma w dalszą drogę w dniu 2 grudnia r. b.

Dalsza trasa podróży „Daru Pomorza" prowadzi przez Wyspy Galapagos, Markizi, wyspy Hawajskie (postój w Honolulu), Jokohamę (okręt spodziewany 18 lutego). Kobe, Nagasaki, Szanghaj, Hong - Kong, Singapore, Batawję, Durban, wyspę św. Heleny, Azory i port Dover. Powrót okrętu do Gdyni spodziewany jest około 1 września roku przyszłego.

Skazanie łotewskich socjalistów

RYGA, 30. 11. (PAT). Sąd wojenny wydał dziś wyrok w sprawie działaczy socjal - demokratycznych, u których znaleziono nielegalny skład broni w czasie rewizji dokonanej w nocy 15 maja b. r. po ogłoszeniu stanu wojennego.

Przewodniczący sejmu **Kalnins, został uniewinniony** wobec braku dowodów, jego syn Bruno Kalnins, b. przywódca organizacji socjalistycznej o charakterze półwojskowym, **został skazany na 3 lata domu poprawczego**, b. deputowany Celens **skazany został na 4 miesiące więzienia, b. dep. Ulpe na 6 miesięcy więzienia.**

Znalezioną w czasie rewizji broń przekazano ministerstwu wojny.

Odrzucona propozycja japońska

TOKIO 30. 11. (PAT) Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, że **rządy włoski i francuski odmówiły wypowiedzenia wa szyngtońskiego traktatu morskiego**, nie uwzględniając w ten sposób propozycyj japońskich.

Krwawe starcie z policją w obronie relikwij

MEKSYK, 30. 11. (PAT). W mieście Huixta w stanie Hiapas **doszło do starcia między policja a katolikami, 4 osoby zostały zabite, 17 rannych.**

Katolicy utrzymują, że **starcie powstało z winy policji, która usiłowała zabrać z kościoła relikwje.** Gdy wierni sprzeciwili się temu, policja dała ognia. Zajście to wydarzyło się po ogłoszeniu proklamacji przez gen. Lazaro Cardenas jako przyszłego prezydenta Meksyku.

Votum zaufania dla rządu Theunisa

BRUKSELA, 30. 11. (PAT). Izba deputowanych **uchwaliła rządowi Theunisa votum zaufania 93 głosami katolików i liberałów** przeciwko 83 głosom socjalistów, separatystów flamandzkich i komunistów. 5 deputowanych wstrzymało się od głosowania. Z koalicji rządowej głosował przeciwko rządowej tylko liberał Jennisen.

Nowy dyrektor departamentu pocztowego

WARSZAWA, 30. 11. (PAT). Stanowisko dyrektora departamentu pocztowego Min. Poczt. i Telegr. objął z dniem dzisiejszym dr. Antoni Owsionka, dotychczasowy wicedyrektor Okręgu Poczt i Tel. w Warszawie.

Wybory do zarządu m. Łodzi

ŁÓDŹ, 30. 11. (PAT). Wojewoda łódzki zarządził przeprowadzenie wyborów do zarządu miejskiego w Łodzi **na dzień 4 grudnia br.** W dniu tym rada miejska dokona wyboru prezydenta miasta, wiceprezydentów i 8 ławników.

Nowy dyrektor „Orbisu"

WARSZAWA, 30. 11. (tel. wł. — G.). Nastąpiła zmiana na stanowisku kierowniczem w „Orbisie". Ustąpił mianowicie dotychczasowy dyrektor Wilczek, zaś następcą jego mianowany został major Fularski.

Skrwawione ubrania wydały morderców

WILNO, 30. 11. (PAT). Dziś w południe w jednym z domów noclegowych funkcjonarjusze wydziału śledczego przytrzymali dwóch podejrzanych osobników, Jana Bobrowicza i Edw. Leoska. u których znaleziono 150 rubli w złocie i 120 zł. Na ubraniach tych osobników **znaleziono świeże ślady krwi.** Po krótkiem przesłuchaniu obaj przyznali się **do zamordowania 85-letniej staruszki**, zam. w Wilnie przy ul. Połockiej, oraz do obrabowania jej. W istocie policja znalazła pod wskazanym adresem trupa staruszki, z rozbitą czaszką. Morderstwo dokonane zostało przy pomocy **polana.**

Krytyczne uwagi o pakcie wschodnim

w Izbie Deputowanych

PARYŻ, 30. 11. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przystąpiono do obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych Sprawozdawca dep. Dariac, prócz danych cyfrowych omówił obecną międzynarodową sytuację polityczną.

W sprawie stosunków **francusko-sowieckich** mówca zaznaczył, że pomoc Sowietów na wypadek wojennej pożogi miałaby niewątpliwie doniosłe znaczenie. Usprawiedliwiona jest więc ze strony Francji chęć zapewnienia sobie tej pomocy, ale nie powinna ona być też przeceniana. Transport wielkich mas ludzkich wraz z materjałem wojennym wymaga doskonale funkcjonujących środków komunikacyjnych. **A związek sowiecki w chwili obecnej i długo jeszcze w przyszłości odczuwać będzie brak tych środków. Żadna improwizacja nie jest tu możliwa.** Każdy medal ma swoją odwrotną stronę. **Pomoc Sowietów stworzyćby mogła komplikacje i niedogodności natury wewnętrznej i zewnętrznej. Sowiety zgodnie ze swemi marxistowskiemi teorjami prowadzą propagandę, której celem jest obalenie obecnej cywilizacji.**

Mówiąc o pakcie wschodnim, Dariac oświadczył: **Nie odgrywajmy na antypodach roli żandarma Ligi Narodów.** Nie zapominajmy, że nasze Indochiny mogą nam być przez to odebrane. Należy się więc wystrzegać tego, aby **przez nierozważne przystąpienie do paktu wschodniego, zbyt szeroko ujętego, nie zobowiązać się do gwarantowania granic pozaeuropejskich Sowietów**, a przedewszystkiem nie trzeba pozwolić na to, aby rywalizację na Dalekim Wschodzie przenieść na teren polityki krajów zachodnich.

Z porozumienia między Polską a Niemcami, przeprowadzonego zresztą zgodnie z zaleceniami Ligi Narodów, wynika, że **Hitler zrozumiał niemożność zastraszenia Polski przez Niemcy, tej Polski, której ludność stale wzrasta**, a **armja jej jest solidnie wyekwipowana, tej Polski, która ma w Europie znaczenie wielkiego mocarstwa. Nie czując się na siłach prowadzenia awanturniczej polityki, Rzesza wolała dać dowody swego zrozumienia i położyła kres trwającej od 9 lat wojnie celnej, szkodliwej dla jej interesów jak i dla Polski.**

W zakończeniu mówca wyraził zaufanie rządowi i min. Laval'owi.

=×=

Nieustępliwe stanowisko regenta Jugosławji

LONDYN, 30. 11. (PAT). Ks. Paweł regent Jugosławji, podczas kilkudniowego pobytu w Londynie przeprowadził szereg rozmów z kierownikami polityki brytyjskiej, na temat noty jugosławji do Ligi Narodów. Ks. Paweł konferował z min. Simonem i premjerem MacDonaldem. Obaj mężowie stanu **usiłowali nakłonić ks. Pawła do wpłynięcia na rząd białogrodzki w kierunku umiarkowania.** Szczególny nacisk miał kłaść MacDonald, który podobno zaproponował, aby Jugosławja zgodziła się na nast. procedurę: **Rada Ligi Narodów uzna rozpatrzenie natychmiastowe olbrzymiego materjału zawartego w nocie za niemożliwe i wyrażając potępienie dla mordów politycznych powoła specjalną komisję dla zbadania materjału wraz z uwagami Węgier. Komisja ta miałaby na następnem, zwyczajnem posiedzeniu Rady Ligi przedstawić wyniki swych badań i zaproponować odpowiednią akcję międzynarodową w kierunku zwalczania zamachów politycznych.**

Propozycje te miały się spotkać ze **stanowczym sprzeciwem regenta.** Ks. Paweł oświadczył, że **nota zawiera minimum tego, czego może się domagać naród jugosłowiański.** Uchwalona przez Ligę Narodów rezolucja ogólnikowa **mogłaby wywołać w Jugosławji niebezpieczne wrzenie.** Żaden rząd jugosłowiański, który pragnie zachować swój prestiż, nie może się zgodzić na inne załatwienie sprawy, jak **potępienie zawarte w nocie.**

Konferencja ministrów 3 państw bałtyckich

TALLIN, 30. 11. (PAT). Dziś w południe otwarta została konferencja ministrów spraw zagranicznych trzech państw bałtyckich: Estonji, Łotwy i Litwy.

Pierwsze posiedzenie konferencji wypełniły przemówienia powitalne pełnomocnych delegatów. Pierwszy zabrał głos **estoński minister Seljamaa**, który podkreślił, że z chwilą otwarcia tej konferencji otwiera się nowa karta w historji współpracy państw bałtyckich. Minister zaznaczył, że **dążności trzech obradujących państw nie są skierowane przeciw żadnemu państwu trzeciemu.** Państwa nasze chcą żyć w pokoju i w porozumieniu z naszymi sąsiadami.

W zakończeniu mówca podkreślił, że sytuacja międzynarodowa zmusza państwa bałtyckie do czujnego obserwowania wypadków, oraz do działania z całą ostrożnością.

Następnie przemawiał **min. litewski Lozoraitis**, który przyłączył się do oświadczenia min. Seljamaa, podkreślając, że państwa bałtyckie powinne czujnie śledzić rozwój i zmiany zachodzące w polityce międzynarodowej, aby w razie potrzeby porozumieć się w sprawie zajęcia takiego czy innego stanowiska w ogólnej sytuacji międzynarodowej celem obrony słusznych interesów.

Ostatni przemawiał **delegat Łotwy min. Munters**, który zaznaczył, że konferencja trzech państw bałtyckich ma doniosłe znaczenie, gdyż zbiera się w chwili, gdy w polityce międzynarodowej można oczekiwać decyzyj o pierwszorzędnem znaczeniu.

Po przemówieniach dokonano wyboru trzech komisyj: politycznej, gospodarczej i redakcyjnej. Po godzinnych obradach pierwsze posiedzenie zostało zamknięte, a delegacje udały się na audjencję do prezydenta Estonji.

Obchód Berko-Joselowiczowy

(t) W związku z naszą wczorajszą notatką o odezwie komitetu obchodu ku uczczeniu 125-letniej rocznicy śmierci Berka Joselowicza, otrzymujemy następujące uwagi:

„Dziwnem i mocno niesmacznem jest, jeśli pamięć Żyda poległego na wojnie o Niepodległość Polski, czczą ludzie, **którzy w walkach o niepodległość Polski, mimo iż byli w owych czasach i dziś jeszcze są w wieku poborowym, brali udział jedynie tylko przez prowadzenie interesów lichwiarsko - bankierskich we Wiedniu w okresie najcięższych zmagań Polski z Ukraińcami i bolszewikami**, oraz przez ludzi, **którzy należą do tych obozów żydowskich, które nie wahały się właśnie pamięć Berka Joselowicza opluwać z uwagi jedynie tylko na to, że jako Żyd odważył się walczyć za Polskę.** Pamiętamy dobrze niedawne te czasy!

Od biedy, niech sobie i oni tę pamięć czczą, skoro uważają, że ich konjunktura tego wymaga, ale skromnie, po cichu, niewidocznie, w ukryciu! A nie mieć tej... „odwagi" podpisywać zaproszeń na uroczystość kombatancką. Mamy tu na myśli **p. Dra Adolfa Rothfelda,** prowodyra wojującego sjonizmu, który **za wrogie wystąpienie antypolskie, jako radny m. Lwowa, był w swoim czasie nawet aresztowany** i jedynie dzięki interwencjom wpływowych osób został wypuszczony na wolność, oraz p. Bernarda Ziffa, który — jak wyjechał ze Lwowa do Wiednia z chwilą wybuchu wojny w r. 1914, **tak przypomniał sobie rodzinne miasto i kraj dopiero w r. 1927, tj. wówczas, gdy w Wiedniu konjunktura dla interesów bankierskich się kompletnie załamała** i gdy w Polsce jeszcze było stosunkowo nieźle, zwłaszcza gdy łatwo można było otrzymać intratne stanowisko dyrektora Banku Handlowego.

Dziwi nas tylko, że major Wojsk Polskich w czynnej służbie, p. Schrage, podpisał zaproszenia kombatanckie z panami, którzy z **kombatantami i ich idea nigdy nic nie mieli wspólnego**, ale wręcz przeciwnie, pobliża terenów walk i bitew jak najskrupulatniej unikali. Dziwi nas, że żydostwo lwowskie nie znalazło wśród swoich odpowiedniejszych członków Komitetu obchodowego, chociażby takich jak pp. Loewenhertz, Chajes, którzy przynajmniej sami w siebie wmawiają polskość, ale jej nie zaprzeczają w każdym razie. Ze strony pp. Rothfelda i Ziffa to już nietylko nietakt, ale całkiem ordynarna tzw. „hucpa" żydowska! Sądzimy, że p. Wojewoda Belina - Prażmowski nie zorientował się, że daje swe nazwisko obok nazwisk panów, którzy chcą sie windować w okolicę tak modnego dziś i **dającego wielkie możliwości, kombatanctwa".**

Sowiety zrywają z systemem rozdzielczym

MOSKWA, 30. 11. (PAT). Opublikowano mowę Mołotowa wygłoszoną na plenum partyjnem.

Szef rządu sowieckiego oświadczył m. in., że **zniesienie systemu kartkowego na chleb jest wstępem do zniesienia systemu rozdzielczego wogóle** i umożliwione zostało dzięki skolektywizowaniu rolnictwa, co dało państwu do dyspozycji wielkie zapasy zboża: 650 miljonów pudów w r. 1928 i półtora miljona pudów w roku bieżącym. Premjer zapewnia, że Związek Sow. pod względem aprowizacyjnym jest całkowicie zabezpieczony aż do nowych zbiorów. Premjer stwierdził, że **system rozdzielczy, z którego korzystało około 50 miljonów ludzi, dawał pole do najróżnorodniejszych nadużyć.**

Nowe ceny na chleb wynosić będą 50 kopiejek (ok. 3.50 zł.) do 1.50 rb. (ok. 7 zł.), zależnie od okolicy. Zapowiedziana podwyżka płac ma wynosić przeciętnie około 10 proc. Mołotow oświadczył, że państwo nie zamierza stwarzać z podwyższenia cen chleba źródła dochodów i obróci nadwyżkę na podwyższenie płac, oraz zwiększenie subwencyj, udzielanych wsi na inwestycje techniczne. Dotychczas wypłacano wsi zbożem w naturze. Zwiększenie cen chleba w ramach gospodarki państwowej wpłynie na obniżkę cen na t. zw. wolnym rynku.

Trzęsienie ziemi na wyspach Hawajskich

HONOLULU. 30. 11. (PAT). Sejsmografy zanotowały niezwykle silne trzęsienie ziemi w najbliższej odległości od wysp Hawajskich. W obawie, że wybrzeże może być nawiedzone przez fale przypływu, zmobilizowano garnizon wojskowy, który w razie potrzeby zajmie się akcją ratunkową.

=×=

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Jak ogłaszać, to w Kurjerze!

Sprzedaże

Sklep
spożywczo-kolonjalny śródmieście pierwszorzędny punkt z powodu wyjazdu do sprzedania chrześcijanowi wraz z urządzeniem i towarami. Zgłoszenia pod „10.000" do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 32111

Z powodu
wyjazdu sprzedam bardzo tanio antyczną sypialnię, kredens, serwantkę i biurka. Lwów, Badenich 8 drzwi 4. 32123



Buciki narciarskie na podwójnej nieprzemakalnej skórze Wasterroof z błoną rybią wykonuje F-a **„A R - K A"** Lwów, ul. Zimorowicza 17, gwarancja 4-letnia. 425

Darmo dziś nic niema
ale, człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie oglądnie
„Salonu Sztuki"
we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598

Piękną
jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drape-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon antyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER" Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego Tel. 54-68 Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES. 1773



Bieliznę męską i damską, pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma
ZYGMUNT ZALESKI
Lwów, Boimów 4. 1103



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

UPOMINKI
na św. Mikołaja
Wieczne złote pióra
po bardzo niskich cenach
„MASZYNOPOL"
Sykstuska 9 1982

Fortepian
krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 15209



Znana Pracownia kufrów walizek, torb szkolnych, biurowych i podróżnych
M. Krzemieńskiego
obecnie Lwów, Łyczakowska 33 1737

Fortepian
z licytacji wyjątkowa okazja tanio sprzedam. Skleniarski Lwów Kopernika 26. 30572

Odkurzacz
mało używany okazyjnie do sprzedania. Franciszek Zejdel Lwów, Lindego 7. 32140



Gorsety
najnowsze modele, biodrówki, biustniki wykonuje solidnie „Krajoprzemysł" Lwów, Boimów 1. 1987

Dywan
perski okazyjnie sprzedam. Oferty „Perski" Kurjer, Zimorowicza 10. 32159

Przepiękny okaz
Grifona francuskiego (szczeniak) Sprzedam tanio Lwów, Głęboka 23 drzwi 7. od 10—12 4—6. 32160



FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje
Marecki
Lwów, Batorego 7
1891

Kamienica
2 piętrowa w dzielnicy łyczakowskiej nowoczesny komfort, nadzwyczaj solidnie budowana, dochód roczny 9,420 zł. do sprzedania. Wkład 65 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor 10 sub „100.000". 32049

Rodzice!
Posyłajcie swoje dzieci do najtańszego i pierwszorzędnego chrześcijańskiego zakładu fryzerskiego Michalskiego Józefa Zyblikiewicza 49. 32082

Nie wyrzucajcie
swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i suszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.
Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny. 1908

Charty
syberyjskie jednoroczne i szczenięta rodowód zagraniczny na sprzedaż. Borysław, Triczler. 32176

Sprzedam tanio
uprząż z dobrej skóry z prawdziwem okuciem niklowem Rząsa Lwów, Plac Bernardyński 3. 32173

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

5-pokojowe
do wynajęcia Badenich 7. Dozorca wskaże. Telefon 62-35. 3186

Centrum
willa, Kaleza 7. 2 pokoje kuchnia do wynajęcia. 31911

2 pokoje
kuchnia wynajmę Lwów, Chrobrego 15 boczna Poteckiego. 32040

3—5 pokoi
kuchnia komfort do wynajęcia. Lwów, pl. Akademicki 3. 32069

4 pełnokomfortowe
pokoje kuchnia, służbowy łazienka mezzanin, ogród wynajmę Lwów, Janowska 31 32079

Wiśniowieckich 1
Lwów, 5 pokoi pełnokomfortowych do wynajęcia. Wiadomość 25-77 32092

Poszukuję
od gospodarza stancji słonecznej, komfortowej, emerytura. Zgłoszenia Werhanowski Lwów, ul. Wincentego Pola 7. 32161

Pokój
i kuchnia odnowione do wynajęcia Lwów, ul. św. Antoniego 1 32163

2-pokojowe
mieszkanie bez łazienki zaraz wynajmę. Lwów, Kwiatkówka 4 m. 3. 32113

2 pokoje
komfort rządowcom wynajmę. Lwów, Dwernickiego 46 3—5. 32121

3 pokoje
z kuchnią, komfort do wynajęcia. Lwów, Zofji 54A. Dozorca wskaże. 32125

Garsoniera
dwupokojowa z pełnym komfortem, ewentualnie umeblowana, wysoki parter Lwów, Kochanowskiego 26 do wynajęcia u właściciela. 32126

Koralnicka 6
Lwów, (boczna pl. Akademickiego) 5 pokoi, kuchnia, komfort, 2 pokoiki, kuchnia oficynowe — wolna. 32133

4-pokojowe
pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Lwów, Długosza 37 32137

4-pokojowe
mieszkanie pełnokomfortowe Lwów, Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. 32136

2-pokojowe
komfortowe, słoneczne wolne 16 grudnia Lwów. Grochowska 27. 32099

2 pokoje
kuchnia pełny komfort, słoneczne do wynajęcia oglądać Gundulicza 6 (boczna Ponińskiego). 32138

Grochowska 45
3-pokojowe mieszkanie komfort. Wiadomość tel. 37-41. 32108

4 pokoje
komfortowe Lwów, Friedrichów 8 dozorca wskaże. 32117

2 i 3 pokojowe
mieszkania od zaraz do wynajęcia — komfort, centralne ogrzewanie, mieszkanie ogrzane. Lwów „Własna Strzecha" Nad Jarem 1. Informacje u dozorcy. 32148

Fredry 7
Lwów, wysoki parter — 6-pokojowe mieszkanie do wynajęcia. 32145

Mieszkanie
2, 4, 5, 7, obszerne, komfort Lwów, Ujejskiego 6. 32166

Słoneczne
3 pokoje kuchnia balkon komfort do wynajęcia Lwów, Senatorska 7 drzwi 4. 32172

Pokoje umebl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Umeblowany
pokój kawalerski z klatki schodowej do wynajęcia, Lwów Zalińskiego 8. 32142

Zyblikiewicza 18
parter m. 1. Lwów. Duży komfortowy pokój z używaniem łazienki do wynajęcia. 32143

Pokój
umeblowany z użyciem łazienki do wynajęcia: Lwów, ul. Pełczyńska 31, I. p. m. 5. 32146

Poszukujemy
pokoju umeblowanego słonecznego, komfort, fortepian. Listy do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Solidni". 32152

Pokój
z balkonem osobne wejście wynajmę, Lwów, Lewickiego 11a 32155

Niekrępujący
komfortowy pokój, niedrogo Lwów, Kopernika 24a, 12 — 14. 32156

Elegancki
pokój, klatka, łazienka, utrzymanie, bez. Hoszowa, Lwów, Łyczakowska 27. 32013

Pokój
umeblowany, ładny do wynajęcia Lwów, Leśna 16 m. 8. 32065

Pokój
duży, umeblowany, słoneczny, balkon odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3 m. 7. 32072

Mickiewicza 26
m. 19 2 pokoje umeblowane wynajmę zaraz. 32098

Pokój
z przedpokojem słoneczny frontowy czysty Panu na stanowisku Lwów, Jabłonowskich 20/I. 32094

Pokój
umeblowany dla solidnych. Lwów Nowy Świat 3 parter. 32118

Pokój
umeblowany solidnemu panu Lwów, Leona Sapiehy 45 I 3 5—6. 32110

Młode
małżeństwo poszukuje od 1 stycznia 1935 pokoju umeblowanego u samotnej osoby lub emer. dzielnica VI, V, I. Warunki z ceną Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Od stycznia". 32112

Pokój
umeblowany, klatka, wynajmę Lwów, Grodecka 89/II. 32120

Pokój
umeblowany komfort pierwszorzędne utrzymanie Lwów, ul. Sobińskiego 19 I p. 32124

Pokój
kawalerski umeblowany dla poważnych chrześcijan do wynajęcia Lwów, Listopada 33. 32128

Wynajmę
pokój umeblowany osobne wejście — utrzymanie. Lwów, Hoffmana 5 sklep. 32134

Lokale

Sale
na zabawy, dancingi, koncerty, do wynajęcia Lwów, Zadwórzańska 47. 31841

Centrum
2 lokale z 3 ubikacjami, 1 lokal z 2 ubikacjami — nowe portale Lwów, Ratowskiego 10 dozorca wskaże — tel. 51-96 lub 19-52 od 3—5. 32114

Do wynajęcia
2 pokoje na biuro, lub kawalerskie Lwów, Kopernika 42a I oglądać 10—11. 32147

Poszuk. pracy

Krawczynie
i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa, Lwów, Sokoła 1, p. II. tel. 97-33, po cenach zniżonych. 26266

Sufity
ściany malowane, tapetowane odczyszczam na sucho masą, wiórują posadzki. Franciszek Zejdel, Lwów, Lindego 7. 32149

Krawczyni
może pomagać w gospodarstwie domowem bez wiktu tylko za spokojne mieszkanie. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Krawczyni". 32144

Biuro
Machniewskiej, Lwów, Kopernika 22 Tel. 446, poleca nauczycielki Francuzki, Niemki, wychowawczynie, freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gospodynie, kucharki, ogrodników, kucharzy, oraz wszelką służbę miastową, restauracyjną folwarczną, agronomów, leśników. 32157

Zarząd
kamienicy — obejmie emerytowany urzędnik — energiczny właściciel kamienicy, oferty "Odpowiedzialny" Kurjer, Zimorowicza 10. Lwów 32162

Wdowa
inteligentna, wiek średni, matka jednego uczniа 8 kl. gimn. nieposzlakowana, bezwzględnie uczciwa, materjalnie doszczętnie zrujnowana, posiada świadectwa jako zarządczyni domu i pełnomocnictwo 2 folwarków, zwraca się do P. T. Czytelników z prośbą o pomoc w znalezieniu jakiegokolwiek zajęcia. Chętnie na probostwie lub we dworze. Nie wstydzi się pracować. Wymagania skromne. Listy Poste-restante Brzuchowice „S. F. 37" 32026

Posadę
dozorcy willi przyjmie od zaraz starszy ogrodnik żonaty bezdzietny. Administracja Kurjera Lwowskiego pod „Pracowity — ogrodnik". 32031

Młoda
panienka z maturą gimnazjalną przyjmie posadę praktykantki biurowej na skromnych warunkach. Listy do Kurjera Lwów, Zimor. 10 „Dobra orjentacja". 32046

Poszukuję
lekcyj z zakresu gimnazjum oraz przygotowuję do matury. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Solidna praca". 32078

Kwalifikowaną
uczciwą, pracowitą, panienkę do dzieci poleca Dr. Messerowa Lwów, Wulecka 5 tel. 86-42. 32102

Dziewczynka
lat 15 rok szkoły handlowej poszukuje jakiejkolwiek posady w sklepie lub fabryce. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Skromne wynagrodzenie". 32171

Krawczyni
szyje prywatnie wszelką elegancką garderobę damską dziecinną, szybko starannie. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Cena kryzysowa". 32174

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kucharza
pierwszorzędnego, spokojnego, uczciwego, z doskonałemi świadectwami poszukuje dla swej stołowni większe zrzeszenie urzędników. Zgłoszenia pisemne natychmiast do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Kucharz". 32038

Poważna
Polska Spółka poszukuje natychmiast kilka inteligentnych wymownych pań o dobrej prezencji powyżej lat 23 do łatwej i przyjemnej pracy. Wynagrodzenie wysokie, wyszkolenie nastąpi bezpłatnie na miejscu. Zgłoszenia z dokumentami w poniedziałek i wtorek od 9·30 do 12·30, Lwów, ul. Chorążczyzny 5 m. 10. 32141

Kucharki
do dworu poszukuję. Wymagane wykwintne gotowanie — uczciwość — czystość, pracowitość. Listy z odpisami pierwszorzędnych świadectw do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „K. T." 32167

Nauka

Tańców
udziela Daszyński. Wpisy Lwów Zadwórzańska 47 od 5—8. 31826



Kto posiada

najlepszych korepetytorów? Bratnia Pomoc Stud. U. J. K. we Lwowie rozporządza bardzo dużą ilością solidnych i zdolnych korepetytorów do wszystkich przedmiotów. Dlatego zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o jaknajliczniejsze zgłaszanie lekcyj, które przezto otrzymuje nietylko pewność dobrego przygotowania swoich dzieci, ale przychodzac z pomocą niezamożnej młodzieży Akadamickiej, spełnia czyn obywatelski. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Domu Akademickiego Lwów, Łozińskiego 7. 31708

Od 3-go

nowe kursa francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Stenografja. Korespondencja. Maszyny. Ecole Française Batorego 34. I. 32154

Tańców

udziela Daszyński. Wpisy Lwów Zadwórzańska 47 od 5—8. 32153

Kurs

nejmodniejszych robót szydełkowych, drutowych, tkania, rękawiczek Lwów, Karpińskiego 15 I. 32165

Edward N. Jodko

Nauczyciel angielskiego. Issakowicza 10 Tel. 54-74. Dla pojedynczych lekcyj tylko ran e godziny wolne. 32045

Mistrz Tańców

Adam Szpineter udziela lekcyj tańców Lwów, Rynek 40 I p. Tanie lekcje solowe. 32098

Najsolidniejsza

nauka tańców nowe kółka, Wieczysty „Rytm“ Lwów, Kopernika 16. 32130

Kurs

ogrodniczo-pszczelarski Małopolskiego Towarzystwa Ogrodniczego przyjmuje wpisy od 26 listopada w godz. od 16—19-tej Szkoła Handlowa Lwów, Franciszkańska 9 Telefon 28-17. 3186?

Uzdrowiska

Rozłucz

via Sianki. Wspaniałe tereny narciarsko-turystyczne. Pensjonat „Janina“ poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny najniższe. 26327

Narciarze

znajdą pierwszorzędne tereny Bieszczady okolica Sianek — Pikuja Schronisko we dworze Komarniki poczta Boryvia. 32175

Różne

Pracownia obuwia

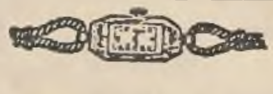
„Nowy Styl“ wykonuje obuwie luksusowe męskie, damskie i ortopedyczne według najnowszych fasonów. Jan Farda. Lwów, Ossolińskich 12. 3215.

Bańki

i pijawki stawia specjalista Józef Michalski, ul. Zyblikiewicza 49. 32068

Firanki

Wykonanie podantyczne. Pralnie M. Zaczek Lwów pl. Marjacki 5 — Galerja Marjacka — św. Zofji 9, Firma Katolicka. 32115



Na św. Mikołaja

praktyczne podarki ze złota i srebra w wielkim wyborze po cenach najniższych u Wander. Lwów, Szajnochy boczna Kopernika. 1405

Wieczne pióra

złote i zwyczajne po najniższych cenach poleca „MASZYNODOM“, Lwów. ul. Słowackiego 2, naprzeciw gł. Poczty. 1994

Na św. Mikołaja

Papierośnice srebrne od zł. 15 u Guttermana, Lwów, Sykstuska 14. 1995



Manicure pierwszorzędnie wykonuje i szybko, Zakład fryzjerstwa damskiego i męskiego F-a Michalski, Lwów

ul. Zyblikiewicza 49

304

Cukiernia

Józefa Labogi Lwów, Łyczakowska 39 poleca wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości po b. niskich cenach. 32039

Dziunek

znany długoletni współpracownik B. Pürtzla pracuje obecnie i prowadzi we własnym zakresie zakład fryzjerski (oddział męski) pod firmą „Witold“ przy ul. Batorego 32 tel. 73-40 poleca się nadal szanownej klienteli Leopold HORAK. 32086

Jasnowidz

Lwów, Kochanowskiego 37 Najtrafniej przepowie Ci przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, przewidzi naprzód zdrady małżeńskie, miłosne. Odgaduje myśl troski, pragnienia, zawody, rok, miesiąc urodzenia. — Przyjdź a przekonasz się. 32096



Meble

do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielinskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848



Dorsze mrożone codziennie świeże 1 kg. 1 zł. poleca M. Wirga ul. Sienkiewicza 3 (za Hotelem George'a). 247

Papucze

i pantofle wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje — „IBIS“ Lwów. Mickiewicza 26. 1457

Płaszcze,

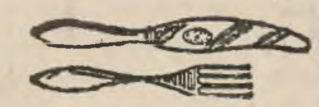
futra kostjumy najnowsze modele prawdziwa pierwszorzędna robota za bezcen wykonuje krawiec damski. N. Pollak, Lwów, Łyczakowska 19 32135

Miłą niespodziankę

sprawi Pani swemu dziecku na Św. Mikołaja, kupiwszy mu w znanej Krakowskiej Fabryce Bielizny „PAW“, Lwów, Sykstuska 1, Pyjamkę ciepłą 4·50, koszulkę flanelową 3·20. Ubranko systemu Jaegera 4·90, Kalesoniki 3·60 Kaftaniczek 3·20, reformki ciepło, czysto wełniane 2·90. Cennik bezpłatnie. 32122

Przeczytaj!

Okazyjnie tanio zegarek Omega pierścień, papierośnica. Lwów, Kochanowskiego 19 mieszkanie 2 10—1 godziny. 32139



zniszczone przedmioty z prawdziwego lub chińskiego srebra naprawia, odnawia, posrebrza w dotychczas nieosiągalnej trwałości „Galwanoplater“ Lwów. Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144



Firma **Fr. Chladek** towary żelazne po rekonstrukcji, z powrotem **Rynek 45** 1996

OBUWIE poleca najtaniej



katolicki magazyn JOT-ES Lwów, pl. Kapitulny 2 590

Odzież

ochranną dla szkół technicznych i dla wszystkich zawodów wykonuje tanio chrześcijańska szwalnia „Record“ Lwów, Sykstuska 10. 28675

Skóry

na zelówki i przybory szewskie poleca Ł. Medwecki Lwów, Sapiehy 26. 28676

Piotr Rohatyński

mistrz kaflarski Lwów, Kościuszki 1a Tel. 39-93 wykonuje wszelkie roboty kaflarskie. 28677

Feliks Dziamski

fryzjer, Łyczakowska 50 Lwów poleca się łaskawym względom P. T. publiczności. 28726

Raglany Jesienne

w ogromnym wyborze A la ville de Paris

Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjacki 11 1764

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 406

Katar nosa

i krtani usuwa skutecznie PARAMENTH wyrobu apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1080

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin, Mutka Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Wytwórnia trykotaży

Lwów, Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 1525

Rudolf

Korzeniowski przedsiębiorstwo kaflarskie ulica Asnyka 4 tel. 106-64. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres kaflarstwa wchodzące. 288?5

Znana

ze swej solidności pracownia krawiecka Mieczysława Durbajło Lwów, Halicka 15|II wykonuje robotę gruntownie i tanio według najnowszych fasonów Przyjmuje również nicowanie. 28904

Specjalista

od odnawiania mebli antycznych JAN KARABIN, Lwów, Cherążczyzny 11. 1886

Przerabianie

siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 1677

Chrześcijański

Zakład radjo-techniczny Zurel Jan Lwów, Sykstuska 10 w podwórzu przerabia, ulepsza radjoaparaty. 30219

Abiturjenci

poprawne fotografje — tableau wykonuje Skórski Lwów, Kopernika 22. 30381

Płaszcze studenckie!

płaszczyki dziecinne, mundury studenckie i P. W., bajecznie tanio! wyłącznie w wytwórni „Centrum“ Lwów, Skarbkowska 4, tel. 72-84, nap. Kina „Atlantic“. 1767

Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysław Baranowicza Cherążczyzna 1 Lwów, wykonuje najrzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej 30473

Katolicka

pralnia chemiczna wykonuje zamówienia w zakres ten wchodzące solidnie i tanio. Marja Zaczak, Lwów, św. Zofji 9. 30395

Niema kryzysu!

bo w firmie Piotra Łozińskiego Lwów, Rynek 26. Wydaje się śniadania, kolacje, piwo eksp po cenie reklamowej 30 gr. 30514



Szybko i niedrogo

Codziennie specjalności po 40 i 60 groszy. Obiady domowe z 3 dań po zł. 1·20. Ceny z obsługą. Pokoje do śniadań

H U B E R A

Lwów, Czarnieckiego 3 Osobne gabinety na obchody, imieniny itp. uroczystości 32085

Handel

towarów korzennych i delikatesów Seweryna Miksiewicz Lwów Akademicka 23. Poleca codziennie świeżo pieczywo, masło, ser, jaja, śmietanę, sery krajowe wędliny wiejskie i marynaty. Wielki wybór cukrów, andrutów, owoców i jarzyn. Herbata, kawa i kakao. 30263

Pierwsza

Lwowska Wytwórnia kanapek, sałat i majonezów poleca obiady smaczne i zdrowe po 1 zł Lwów Gródecka 2B Sternak Kazimierz 30515

Krawiec

męski Zygmunt Szymański Lwów Czarnieckiego 3. Wykonuje tanio według najnowszych żurnali, wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. 30585

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

MONOLIT



1169

Magazyn

i pracownia futer Elżbiety Solik, Lwów, Sobieskiego 4 poleca się. 1867

Piotr

Kalityński Pierwszorzędna Pracownia sukien męski h Lwów, ul. Wałowa 19 telefon 60-27. Na składzie doborowe materjały Robota solidna. Ceny przystępne. 30632

P. Prokopowicz

absolwent kursu Wydziału Krajowego Lwów, Sykstuska 37 Pracownia obuwia wszelkiego rodzaju oraz ortopedyczna. 30355

Abażury

celon, jedwabne krawaty, rękawiczki wykonuje Lwów, Piłsudskiego 6 tel. 55-33. 321?9

Zguby

Zbłąkany

pies, młody, dużej rasy, do odebrania za wynagrodzeniem na Issakowicza 18. 32168

Pomoc lekarska

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7, 2665

Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro

drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY oraz Laboratorjum tech.

Dr. K. LEWANDOWSKIEGO

Lwów, pl. Halicki 7 II p. telefon 87-37.

Dla P. T. Urzedników Państw. nadal zniżki i dogodne warunki 217

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wozaczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92 2244

Humor zagraniczny



Lekarz: — Po pierwsze: przestać stanowczo palić!
Pacjent: — Ależ ja nigdy w mojem życiu nie paliłem.
Lekarz: — A zatem stanowczo nie zaczynać palić!
(Passing Show, Londyn). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow do dni 8 mie od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.